№ 135. WILNO, środzieła dnia 16 (29) czerwca 1913 roku. № 135.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim.—Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.“ do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka, Wielka 58, telefon Nr. 886. Po godz. 6-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 3.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie.	Półrocz.	Kwartał.	Miesiąc.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Numer pojedyńczy 5 kop.

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

WYDAWNICTWA ROK IX.
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt Ś-to Jerski № 28.
Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.
Telefon № 129, telefon drukarni № 685.
Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.
Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:
Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronicy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rb. od tysiąca oprócz opł. poczt.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał III-ci i półrocze II-ie 1913 r.

Teatr Polski. 32890

Dziś, w niedzielę, dwa przedstawienia:
O godz. 3 pp. (ceny zniżone) „Bonuś Mociumdziu“.
O 8 wiecz. „Ptasznik z Tyrolu“.
ANONS. Jutro „Wesoła wdówka“.

Teatr Familijny **R. Sztremera,** ul. Wielka 74.
Tylko 15, 16 i 17 czerwca. Okropności zwierzęcej walki zbogacania się, przedstawione w obrazie **W uścisku wężowym.** Oryginalny, na tle przepięknego krajobrazu, zachwycający dramat w 3 akt. z życia awanturników Meksykańskich prerji. Prześliczne wykonanie! Malownicze dekoracje i wystawa w cudnym kolorowym obrazie **W niewoli namiętności,** dramat z życia emigrantów.— Revue ostatniej chwili, wszechświatowa kronika.—Niezrównany komizm! Skąpy mąż, komedja.—Obrazy illustr. pierwszorzędna orkiestra słynnych solistów. Początek w dni powszednie o g. 6, a w dni świąt. o godz. 4-ej.

KINEMATOGRAF **BRONISŁAWA** w Sali „LUTNIA“, prosp. Ś-to Jerski № 8, telef. 1161.
Dziś !! Przegląd wypadków bieżących, kronika. — **WADLIWY OJCIEC,** dram. w 2 akt. — **Z Kubusia zrobili piernik,** komicz. — *GONTRAN FATALNY KOCHANEK,* komiczny. — **Polipy,** nauk., kolor.—Nad program: **ROMANS ROSYJSKIEJ BALETNICY,** dram. w 4 akt. z udziałem K. Warłamowa i E. Smirnowej. Początek o godz. 5-ej.—UWAGA. Oprócz powyższego programu dla dorosłych, dziś o g. 2-ej i jutro, w niedzielę, o 4-ej specjalne przedstawienie dla dzieci. Cały program dobrany z obrazów z natury, komicznych, naukowych i fantazji Ceny miejsc na dziecinne przedstawienia: dla dzieci po 10 kop., a dorosłych po 20 k. na wszyskie wolne miejsca.

Ogród Botaniczny. Dyr. A. I. SZUMANA. Telefon № 364.
Sala koncertowa. Dziś Wielki Koncert Monstre. Polski humorysta Eustachy Odrobiński. Art. polska Kwiecińska. Atrakcje. — Etoile. 20 №№ Programu. Pocz. o 11½ w. Na werendzie od 2 pp. obiady Gra ork. rumuńska.
Ogród i otwarty letni teatr. 15 kop. Wejście do ogrodu 15 kop. Dziś występ art. zaszczyc. Najwyższ. podz. Cesarza Japońskiego A. P. Arkadjina. 3 ORKIESTRY 3. Początek o godz. 6 wiecz.

D. 23-go czerwca w ogrodzie Botanicznym odbędzie się
WIELKA ZABAWA Z LOTERJĄ ALLEGRI
na korzyść Towarzystwa Pomocy w pracy „Trudowoj pomoszczy“.

MIŃSK LIT.
Po gruntownem przebudowaniu został otwarty pierwszerzędny
HOTEL EUROPEJSKI
urządzony z nowoczesnym komfortem. Czytelnia, winda, telefon w każdym numerze, centralne wodne ogrzewanie, wanny i t. d 35133
130 №№ dzien. i miesięcz. Ceny od 75 k. do 15 rb. Dzien. i miesięcz. 130 №№
Samochody i powozy wysyłają się na wszystkie pociągi. Zarządzający Jan Kaczyński.

Skład Broni i Sztucerów
St. CHABROWSKI

MIŃSK LIT. 36102
Ulica Zacharzewska № 83, naprzeciwko niemieckiego kościoła.
ZAWIADOMIENIE.
Uprzejmie proszę J. W. P. Myśliwych łaskawie zwrócić uwagę, iż na sezon bieżący otrzymano duży transport broni myśliwskiej, specjalnie zamówionej przez magazyn najnowszych modeli, pierwszorzędnych fabryk Angielskich, Belgijskich, Szwajcarskich i wielu innych poleca. Jedyne źródło nabycia dobrej broni i po bardzo umiarkowanej cenie, bronie bezkurkowe do bezdymnego prochu od 60 rb., kurkowe od 23 rb. 50 kop.
Przy magazynie jest warsztat puszkarski dla naprawy i strzelnica dla próbowania broni.
Na żądanie wysyła się cennik ilustrowany, który wyjdzie z pod prasy w lipcu.

Zarząd Miasta Wilna
niniejszym zawiadamia p. p. abonentów Miejskiej Stacji Elektrycznej, że p. Restytut Mickiewicz od dnia 5 czerwca zaprzestał pełnić obowiązki inkasenta opłaty za elektryczność i pełnomocnictwa nadal na takowe nie posiada.
12 czerwca 1913 roku. 35909

JAN BUŁHAK
fotograf.
Portowa 4 m. 5, od 12 do 3-ej prócz dni świątecznych. 7776

Kupię majątek
z dobrym domem mieszkalnym, pożądany dochód po za gospodarstwem rolnem lub gorzelnią, w Wileńsk., Witebsk. lub Mohylowskiej gub. Pośrednictwo nie wykluczone. Łyskowo, G o l z. gub., skrz. № 5. 35316

Doktór G. J. GERSZUN
powrócił. 36002

Wizyta w Londynie.

Opinja publiczna w całej Anglji przyjmowała z entuzjazmem, bawiącego przed kilku dniami w Londynie z wizytą u króla, prezydenta Francji, p. Poincarè. Nie dziw. Tkwi w tem radosne upojenie z powodu jednego z największych sukcesów w polityce międzynarodowej, a mianowicie z powodu pozyskania sobie starego wroga i antagonisty, powtóre zaś pewność, że serdeczne porozumienie (entente cordiale), o którem się mówi od lat kilkunastu, oparte jest na tak mocnej i twardej opoce, jak wspólność interesów i aspiracji cywilizacyjnych.

Właściwe źródło zbliżenia francusko - angielskiego sięga pogromu Francji w r. 1871. Klęska jej pozwoliła wyrość Niemcom, jako olbrzymiej potędze lądowej i morskiej, obok tego zaś powstały dwie nowe siły, Belgja i Holandja, które razem wzięte mogą poważnie zagrażać zarówno linji morskiej, jak i lądowej Francji. Ta ostatnia zaś, po upadku idej imperjalistycznych, nie spogląda już na nie okiem pożądliwem, myśląc raczej o zabezpieczeniu swych granic wschodnich i północno-wschodnich przed nowym najazdem, niż o zdobyczach terytorjalnych w Europie. W dodatku Francja ma do obrony i utrzymania olbrzymie posiadłości kolonjalne w Azji i Afryce, zwiększające się zresztą co roku niemal i wymagające niezwykłego nakładu energji narodowej i państwowej. Wymagają one także szukania takich przyjaciół i sojuszników, którzyby nie grożąc ich zaborem, dawali gwarancję dostatecznej pomocy na wypadek zamachu z trzeciej ręki. Blizkie sąsiedztwo Anglji, jej polityka kolonjalna i potęga morska ją właśnie wskazują na odpowiedniego sojusznika.

Z drugiej strony i Anglja musi szukać przyjaźni z dawną rywalką. Morze Śródziemne, na którem Francja posiada najsilniejszą pozycję pod względem sił morskich, jest zarazem ośrodkiem strategicznym, w ujemnem znaczeniu piętą Achillesową państwa Wielkobrytańskiego. Tak samo zresztą najbliższą sąsiadką i najbardziej dla niego groźną, gdyż najłatwiej może zaszachować wyspy angielskie, jest właśnie Francja na północy. Wreszcie obawa przed Niemcami to trzeci kardynalny czynnik, skłaniający Anglję do szukania przyjaźni francuskiej.

Przed laty kilkunastu, jakkolwiek istniała już wspólność interesów, nie było we Francji wcale zaufania i wiary do Anglji. Idea przymierza nie zdołała przełamać dawnych uraz z powodu tradycyjnych koalicji przeciw Francji rewolucyjnej i napoleońskiej i z powodu waśni kolonjalnych. Potrzeba było wytrwałej pracy dyplomacji angielskiej, by idea zbliżenia utorowała sobie łatwiejszą drogę. Do ostatecznego zawarcia porozumienia dopomógł czynnik zewnętrzny — polityka Niemiec i monstrualny wzrost ich potęgi militarnej. Gdy wreszcie przed dziesięciu laty stanął pierwszy pisany układ, powodzenie dalszego zacieśnienia węzłów przyjaźni było zapewnione, zwłaszcza że bodźcem stał się znowu ten sam czynnik zewnętrzny, usiłujący rozerwać związek w zarodku. Niezmiernie taktowny sposób postępowania Anglji, jej wytrwałe i posunięte aż do uruchomienia floty popieranie Francji w sporze marokańskim, otworzyły wreszcie oczy niewierzącym zarówno po jednej, jak i drugiej stronie, iż w trwałem porozumieniu leżą obopólne korzyści. Zatarg marokański był właściwie ostatnią próbą przyjaźni angielsko - francuskiej. Późniejsze ochłodzenie stosunków, szczególnie przed rokiem, było następstwem przesadnych nadziei, potęgowanych we Francji. Zbyt żywą tam jest pamięć klęski, zbyt wielką, bo naturalną, chęć odwetu wschodniemu sąsiadowi. Stąd może płynęły owe pogłoski, jak się okazało, bezpodstawne, o przekształceniu porozumienia w formalne przymierze, o konwencji wojskowej, zapewniającej Francji pomoc 200-tysięcznej armji angielskiej na lądzie i t. d. Nie doszło do niczego podobnego, ale też nie zerwano dość mocnych nici, wiążących oba mocarstwa. Zerwaniem takiem nie zagroziło również przesilenie bałkańskie, jakkolwiek zaznaczyły się podczas niego pewne rozbieżności w polityce Anglji i Francji. Pierwsza z nich, prowadząc politykę samodzielną, niekiedy nawet sprzeczną z polityką Rosji, zapewniła sobie wielkie korzyści od Turcji. Francja, wiernie popierając kroki gabinetu petersbruskiego, już tem samem pośrednio weszła w kolizję z dyplomacją angielską. Wyraziło się to nawet w pewnych radach ze strony angielskiej pod adresem Francji, by nie awansowała się zbytnio w rywalizacji militarnej z Niemcami.

Zresztą ochłodzenie stosunków nie posunęło się tak daleko, by miało doprowadzić aż do zerwania. Odwiedziny prezydenta Francji, obok uprzejmości konwencjonalnej, zmierzały widocznie do wyrównania chropowatości, nagromadzonych w ostatnich czasach. Komunikaty urzędowe mówią ogólnikowo o stwierdzeniu jednomyślności w poglądach na sprawy międzynarodowe, silniej wszakże niż okólniki oficjalne przemawia nastrój i serdeczność przyjęcia, zgotowanego w Londynie prezydentowi Francji i sam fakt udania się z wizytą w chwili, gdy kryzys bałkański nie został jeszcze zlikwidowany, gdy na porządek dzienny wchodzą sprawy wschodu, które mogłyby dostarczyć wiele powodów do głębszych zatargów między mocarstwami trójporozumienia. Istnieje więc chyba pewność, że francusko - angielska entente cordiale dość już jest zahartowane, by znieść cięższe nawet, niż ostatnie, próby i nadal odegrywać rolę pierwszorzędnego czynnika w polityce międzynarodowej. Że jest to czynnik względnie najkulturalniejszy z pośród wszystkich innych, to nie ulega wątpliwości.

a.

Sytuacja międzynarodowa.

Sprawy bałkańskie a Austrja.

Telegrafują z Wiednia do Ag. Pet., że podczas obrad nad budżetem w Izbie wyższej, hr. Czernin oświadczył: „Jeżeli Austra postara się, aby na Bałkanie i w Petersburgu było zrozumiane, iż Austrja wszystkich środków użyje w celu obrony swych żywotnych interesów na półwyspie — jeżeli Austrja będzie dążyć do polepszenia swych stosunków z Serbją i na drodze ekonomicznej rozstrzygnie sprawę południowo-słowiańską, to nie będzie powodów do pesymizmu i znów będzie można weselej spoglądać w przyszłość“.

Książę Schwartzenberg, wykazując wpływ polityki zewnętrznej na stosunki wewnętrzne monarchji, wyraził ubolewanie, że w pewnych miejscowościach sympatje słowian austrjackich dla dążności zakordonowych ich pobratymców przeszły granicę możliwości. Polityka ustępstw jest nie na miejscu, trzeba być zdecydowanym pokazać Serbji w razie potrzeby pięść i jaknajkategoryczniej zaprotestować przeciwko wrogiemu zachowaniu się tego państewka.

Poseł Berenreiter scharakteryzował wpływ Rosji na państwa bałkańskie oraz znane rozczarowanie Serbji, opinjując, że w sprawach bałkańskich można spodziewać się zwrotu, na który ministerjum spraw zewnętrznych winno zwrócić baczną uwagę.

Hr. Lützow z zadowoleniem skonstatował wzmocnienie się stosunków przyjaznych z Włochami i protestował przeciwko mniemaniu, jakoby ostatnie wypadki zachwiały powagę monarchji.

Markiz Beckehem stwierdził niezachwianą wierność w sprawach bałkańskich Niemiec, jak również wspólność interesów Austrji i Włoch w okresie kryzysu Skutaryjskiego i stosunku Austro-Węgier do Rosji. Mówca zaznaczył, że choć monarchja nie poniża się wobec żadnego państwa, bo jej to nie potrzebne, jednakże stosunki z Rosją, na zupełnem zaufaniu oparte, zawsze są pożądane. Kryzys bałkański trzeba załatwić w zgodzie z Rosją, bez ujmy dla miłości własnej obu stron. To sprzyjałoby wzmocnieniu zachwianego zaufania.

Referent Plener wykazał taktykę przeciągania sprawy albańskiej, w czem leży całe niebezpieczeństwo przyszłości. Dobre stosunki z Serbją są pożądane, jednakże jest wątpliwe, aby sytuacja w niedalekiej przyszłości poprawiła się. Naprężone stosunki Austrji z Rosją czynią sytuację jeszcze bardziej poważną. „My, oświadczył mówca, winniśmy liczyć się z tym faktem, że obecnie nie tylko nacjonalistycznie nastrojona część inteligencji rosyjskiej, lecz cała Rosja urzędowa bierze udział w ruchu, który uważa za polityczne przeciwdziałanie interesom Austro-Węgier i uważa za podstawowy punkt swego politycznego światopoglądu. Choć obecnie niema obaw nieuniknionej wojny, w każdym razie to napięcie powinno być przedmiotem wytężonej uwagi i stają się konieczne nowe kredyty na sprawy militarne. Wszyscy pragniemy pokoju, lecz musimy być uzbrojeni i zjednoczeni wewnątrz, aby, zyskując zaufanie naszych przyjaciół, nakazywać szacunek wrogom“.

Hr. Stuergkh wyraził zupełną wiarę w pokojowe zakończenie waśni państw związku bałkańskiego, ku czemu wiele przyczyniła się Austrja, zawsze dla spraw swych najbliższych sąsiadów życzliwie usposobiona.

Stanowisko Rumunji.

Gazeta „Daily Telegraph“ otrzymała wiadomość z Bukaresztu, że mimo pewnego zwrotu ku pomyślniejszemu zakończeniu kryzysu bałkańskiego, rząd rumuński telegraficznie przesłał rządowi bulgarskiemu notę, w której uprzedza, że Rumunja rozpocznie akcję czynną natychmiast po urzędowem ogłoszeniu wojny bułgarsko-serbskiej, ku czemu wszelkie przygotowania są już uczynione.

Z Salonik.

Władze greckie w dalszym ciągu zarządzają rewizje w domach prywatnych i w wielu znajdują broń, dynamit i pyroksylinę. Wszystko to znajdują u bułgarów. Dokonano wiele aresztowań.

Biedne miasto.

W Nr 22—23 „Przeglądu Wileńskiego“ znajdujemy pod powyższym tytułem interesujący artykuł p. K. Niedziałkowskiego, zawierający bardzo charakterystyczne dane o stanie własności nieruchomej w Wilnie. Ponieważ liczby mogą niewątpliwie zainteresować szersze koła czytelników pozwalamy sobie artykuł ten przedrukować.
Red.

Wilno nie posiada jeszcze statystycznego biura miejskiego, ma jednak zaczątki w biurze szacunkowem, które opracowuje materjały, zebrane przez komisję szacunkową. Komisja ta, przeszacowując nieruchomości dla równomiernego opodatkowania ich na rzecz miasta, pracowała według jednego szczegółowo obmyślanego planu i każdą nieruchomość, własność miejską opisywała szczegółowo, robiąc pomiary pojedyńczych domów i mieszkań. Zebrany w taki sposób materjał statystyczny wszechstronnie oświetla własność miejską wileńską i daje możność szczegółowej charakterystyki jej stanu, podziału i rozmiarów.

Dane te obejmują 5,653 pojedyńczych własności miejskich, składających się z 10,680 budynków (domów) mieszkalnych i 6,955 niemieszkalnych, stanowiących razem miasto Wilno w granicach oficjalnego (konfirmowanego) planu. Poza tem istnieją jeszcze przedmieścia dalsze, do miasta nie włączone, tworzące szeroki pas, okalający Wilno stłoczoną masą małych, drewnianych, w nieporządku rozrzuconych na szerokiej przestrzeni ziemi podmiejskiej, domków.

Domy te do naszych obliczeń nie weszły.

Z pomiędzy tych 5,653 nieruchomości, należy:

do polaków	2,745 czyli	48,6%	og. il.
„ żydów	1,547 „	27,4%	„
„ rosjan	751 „	13,3%	„
„ litwinów	55 „	1,0%	„
„ innych narodow.	162 „	2,9%	„
„ rządu, duch. i inst. społ.	393 „	6,8%	„

Własność polska więc znacznie przeważa w ogólnej liczbie własności miejskiej i razem z własnością żydowską obejmuje 76,0 prc. ogólnej liczby tych posiadłości.

Stosunek ten jednak nie utrzymuje się równomiernie na całej przestrzeni miasta; w rozmaitych jego częściach zmienia się znacznie, dając przewagę temu lub innemu żywiołowi. Tak, własność polska przeważa w cyrkułach III-im (55,6 prc.), V-ym (54,5 prc.), IV-ym (51,3 prc.), VII-ym (50,8 prc.) i VIII-ym (50,8 prc.), tj. w miejscowościach od śródmieścia oddalonych — własność żydowska zaś ma przewagę w śródmieściu, gdzie panuje handel, mianowicie w cyrkule I-ym, gdzie żydzi posiadają 57 prc. ogólnej własności. Największy procent własności rosyjskiej przypada na cyrkuł II-gi (25,5 prc.).

Własność miejska innych narodowości i grup dzieli się mniej więcej równomiernie pomiędzy wszystkimi cyrkułami miasta.

Cała nieruchomość miejska przynosi jej właścicielom 7,420,698 rb. dochodu brutto, z których na własność polską przypada 2,943,869 rb., czyli 39,4 prc., na własność żydowską 2,889,556 rb., czyli 38,6 prc., na własność rosyjską 715,265 rb., czyli 9,6 prc., na litewską 44,809 rb., czyli 0,6 prc. i na własność innych narodowości i grup reszta (11,8 prc.).

Porównując podział dochodu pomiędzy własnością polską i żydowską zauważymy, że względnie własność żydowska jest zyskowniejszą.

Zauważyliśmy już, że 5,653 posesje miejskie obejmują 10,680 domów mieszkalnych i 6,955 budynków nie mieszkalnych, stanowiących składy itp. potrzeby domowe. Z liczby domów, zamieszkałych przez ludność miejską, posiadamy budynków

murowanych	3,382 czyli	32,0%
drewnianych	7,053 „	66,0%
murowano-drewnian.	245 „	2,0%

Widzimy więc, że Wilno musi być zaliczone do rzędu miast drewnianych. Musi być ono także zaliczone do rzędu miast o domach przeważnie niskich, parterowych, o jednem piętrze według miejscowej nomenklatury.

Tak z pomiędzy 10,680 domów liczymy parterowych drewnianych 6,928, murowanych 1,326 i mieszanych 194, co stanowi 80,0 prc. ogólnej liczby domów w mieście. Domy piętrowe, według miejscowej nomenklatury 2 piętr., obejmują z pośród domów murowanych 1,264, drewnianych 125 i mieszanych 49. Dwupiętrowych kamienic posiadamy 688, wreszcie wyższych po nad dwa piętra — 104.

Miasto posiada w swoich 10,680 domach 35,742 mieszkania, z pośród których mieszkań 1—2 pokojowych liczymy 25,529, albo 71,4 prc., od 3—5 pokojów 8,897, albo 24,9 prc. mieszkań; mieszkań dużych o 6 i wyżej pokojach mamy tylko 1,316, czyli 3,7 prc. ogólnej liczby.

Wilno więc jest miastem także mieszkań małych, zajmowanych przez ludność niezamożną, a zatem i samo musi być zaliczone do miast nie bogatych.

Obok ilości pokojów w mieszkaniach, ciekawem jest także przestrzeń zamieszkania. Przestrzeń ta była obliczana dla wszystkich mieszkań w oszacowanych domach i wynosi 651,715.7 sążni kwadratowych.

Z tej liczby na mieszkania przypada 591,042.7 sąż. kw., na magazyny i sklepy 30,659.8 sąż. kw. i na zakłady przemysłowe 30,013.2 sąż. kw. Mieszkania więc zajmują 90,7 prc. przestrzeni domów, magazyny i sklepy 4,7 prc., a zakłady przemysłowe 4,6 prc.

Jeżeli więc zestawić przestrzeń zamieszkałą z ilością ludności, to znajdziemy, że przy ludności 225 do 230 tysięcy, jaką niewątpliwie Wilno posiada, na każdego przeciętnego mieszkańca miasta przypada około 2,5 sążni kwadratowych przestrzeni, na której on mieszka.

Streszczając ten krótki szkic statystyczny, możemy stwierdzić, że Wilno, dążąc, jak wiemy skądinąd, szybko do rozwoju i uporządkowania zewnętrznego, jest jednak jeszcze miastem drewnianem, miastem o domach parterowych z drobnemi mieszkaniami, ze słabym rozwojem przemysłu, miastem biednem.

K. Niedziałkowski.

Przygotowania do zjazdu eksportowego.

Wczoraj, około godziny drugiej po południu, w sali klubu Szlacheckiego zebrało się kilkudziesięciu przedstawicieli różnych instytucji społecznych, reprezentantów ciał samorządnych oraz pełnomocników odnośnych instytucji rządowych z sześciu gubernji kraju naszego, w celu przygotowania materjałów i utworzenia biura organizacyjnego zjazdu okręgowego, który ma w początkach roku 1914 obradować w Wilnie nad sprawami eksportu miejscowego, aktualnemi obecnie wobec niedalekiej rewizji traktatu handlowego z Niemcami.

Zebranych powitał prezes wileńskiego Towarzystwa rolniczego, p. H. Korwin-Milewski, poczem zabrał głos prezes rosyjskiej Izby Eksportowej, członek Rady Państwa, W. J. Denisow. Zwracał on uwagę na te ogromne straty, jakie poniosła ludność w państwie rosyjskiem wskutek obecnie obowiązującego traktatu i zachęcał do gruntownego zbadania potrzeb kraju w dziedzinie eksportowej. P. Kończa widzi w obecnych przygotowaniach do zjazdu pierwszy krok na drodze do poznania własnego naszego stanu ekonomicznego oraz do samodzielnej pracy w kierunku podniesienia dobrobytu wszystkich warstw ludności, zamieszkującej kraj nasz. Praca ta nie powinna być przerwaną z chwilą ukończenia zjazdu, lecz trwać stale i bezustanku, ponieważ życie i jego potrzeby wciąż się zmieniają, wysuwając wciąż nowe zagadnienia. Dlatego musi powstać stały komitet okręgowy do spraw eksportowych.

W dalszym ciągu zebrania zajęto się kwestją przygotowania materjałów na zjazd. Wysunięto następujące tematy do opracowania: I w sprawach eksportu: 1) Ziarno i jego przetwory (mąka, krupy, otręby itp.). 2) Nasiona, siano, słoma. 3) Spirytus, krochmal, kartofle suszone i surowe. 4) Drożdże prasowane. 5) Masło. 6) Ser i kazeina. 7) Mięso, bydło, kiszki itp. 8) Konie. 9) Skóry, szerść, szczecina. 10) Ptactwo i jaja. 11) Owoce i przetwory owoco-

twierdzeniu prezydenta, w razie wyboru p. S. „Pozatem — pisze p. Stefanowicz — przy obecnych warunkach, kiedy omal że nie większa połowa radnych pozostaje na utrzymaniu budżetu miejskiego nie zważając na ogromne długi miasta, kiedy prezydentowi wyznaczono pensję prawie gubernatorską (biorąc w rachubę wydatki na wyjazdy) kiedy rumienić się trzeba wobec wyborców za te łaski i hojność — kiedy sprawy kasy miejskiej są na planie dalszym — przy takim stanie rzeczy, uważałem za nieodpowiednie pełnić obowiązki prezydenta miasta. Takie postawienie sprawy miejskiej ja, jak i niektórzy moi koledzy nie mogłem nie uznać za zupełne spaczenie przedstawicielstwa miejskiego i naruszenie podstaw samorządu".

Θ **Walka z gruźlicą.** W maju r. b. do ambulatorjum mińskiej Ligi przeciwgruźliczej zwróciło się o pomoc 826 osób, z tych po raz pierwszy 289 i po raz drugi 537. Z pośród 289 chorych, którzy się zwrócili po raz pierwszy wyraźnie chorych na gruźlicę było 61, z nich u 46 skonstatowano gruźlicę płuc i u 5 gruźlicę innych organów.

Chorych w wieku od lat 15 do 40 było — 45 osób, 10 dzieci i powyżej lat 40 — 6 osób.

Kuracja jak i w ubiegłych miesiącach polegała głównie na ulepszeniu pokarmu i warunków życia chorych niezamożnych; wydatki na utrzymanie, zapomogi na mieszkanie, wyjazd na wieś — wynosiły w maju 450 rb.

Na przyszłość wydatki te wobec zmniejszenia się wpływów z „białego kwiatka" ulegną redukcji.

Oprócz darmowego wydawania lekarstw chorym dokonano 376 wstrzyknięć tuberkuliny i arszeniku.

W ostatnich czasach stwierdzono znaczny napływ chorych pozamiejskich. W ciągu istnienia ambulatorjum zaregestrowano 104 chorych na gruźlicę, przyjeżdżających z powiatów. Najwięcej z powiatu mińskiego 73 i z innych 31. Niżej podana tabelka wykazuje ilość zwracających się o pomoc w poszczególnych miesiącach.

	Chorych			
	Po raz pierwszy	2-gi	Razem	na gr.
Styczeń	258	554	812	47
Luty	244	525	769	65
Marzec	335	697	1032	72
Kwiecień	200	440	640	33
Maj	289	537	826	61

= **Kowno.**

W numerze piątkowym dziennika „Russkaja Mołwa" znajdujemy następującą depeszę z Kowna, datowaną 13 (26) b. m.:

„W kościele wybuchło starcie polaków z litwinami z powodu nabożeństwa w języku litewskim; w sprawę tę wdały się władze".

Redakcja nasza dotąd nie otrzymała żadnej wiadomości o jakiemkolwiek zajściu.

Wczoraj po południu pociąg osobowy, podążający do Wilna wykoleił się na stacji Prowenischkach. Szczegółów jeszcze nie mamy.

= **Szawle.**

Kowieńskie T-wo Rolnicze urządza w Szawlach w dd. 1 (14) — 6 (19) lipca sześciodniowe kursa teoretyczne i praktyczne o maszynach rolniczych, przeznaczone dla inteligencji. Kierownictwo objął prof. inż. St. Biedrzycki przy współudziale pp. inż. St. Żulińskiego i Iwaszkiewicza.

= **Grodno** (kor. wł.).

We czwartek, jako w dniu uroczystości Bożego Ciała, odbyła się tu doroczna procesja, w której udział wzięły kilkunastotysięczne tłumy. Odpowiednia pora po nieszporach i mały deszcz, który spadł przed wyjściem procesji z kościoła farnego, złożyły się bardzo pomyślnie dla podniesienia zewnętrznej strony uroczystego pochodu. Słuszność oddać należy miejscowemu ks. dziekanowi kanonikowi Ellertowi, że wszystkie uroczystości przez niego zarządzane, w których sam przewodniczy, oprócz zewnętrznej poważnej okazałości, wypadają zwykle bardzo podniośle.

Zaznaczyć wypada, że w naszych procesjach, nietylko w Grodnie, ale i w innych miastach, inteligencja zwłaszcza męzka, z bardzo małym wyjątkiem, niestety nie bierze prawie udziału. F. T.

= **Grodno.**

We czwartek 13 (26) b. m. wiceprokurator warszawskiego sądu okręg. Herszelman i sędzia śledczy Beznienow zakończyli w Grodnie badanie świadków w sprawie zamordowania ks. Druckiego-Lubeckiego.

= **Słonim.**

Księżna Radziwiłłowa, właścicielka dóbr Dworzec w pow. słonimskim, w celu upamiętnienia 300-letniego jubileuszu Domu Romanowów czyni starania o pozwolenie założenia w Dworcu szkoły elementarnej z internatem dla dzieci płci obojga włościan, mieszkających w tych dobrach. Przy szkole mają być oddziały: rzemieślniczy dla chłopców i rękodzielniczy dla dziewcząt, oraz rolniczy i gospodarstwa domowego na 20—30 uczni i uczenic. „Wilenskij Wiestnik", z którego wiadomość powyższą czerpiemy, zaleca władzom szkolnym ostrożność w udzieleniu pozwolenia na tę szkołę, „często bowiem zdarzają się wypadki, że te lub inne zakłady oświatowe lub dobroczynne, zakładane z funduszów polskich, zamieniają się w ogniska polonizacji".

Z Królestwa.

× **Obrona praw autorskich.** Na ostatniem posiedzeniu zarząd T-wa literatów i dziennikarzy polskich zajmował się sprawą organizacji obrony praw autorskich w miastach Królestwa Polskiego oraz na Litwie i w Cesarstwie. Niemal ze wszystkich miast gubernjalnych zarząd T-wa otrzymał jeż przychylne odpowiedzi od prawników, którzy zaofiarowali swą pomoc w charakterze członków korespondentów. Wszyscy ci przedstawiciele T-wa występować będą w obronie praw tych członków, którzy złożą w biurze T-wa odpowiednią plenipotencję.

Niezwłocznie po ferjach letnich odbędzie się zebranie autorów dramatycznych i in., którym przedstawiony będzie szczegółowy plan organizacji projekt regulaminu sekcji obrony praw autorskich. Autorzy dramatyczni oraz osoby pragnące wziąć udział w tych naradach, zechcą zawczasu nadsyłać do biura T-wa (Bracka 5) swoje adresy, aby mogli być powiadomieni o terminie zebrania.

× **Dworzec centralny.** W magistracie warszawskim organizuje się komisja w sprawie opracowania projektu przeprowadzenia linji kolejowych do projektowanego w Warszawie Centralnego dworca kolejowego.

× **Skutki masowych zatruć.** W Warszawie, w ostatnich dniach cena wieprzowego mięsa znacznie spadła. Przyczyną tej zniżki jest prawdopodobnie panująca w pow. kutnowskim i włocławskim zaraza trychinami, której obawa ujemnie wpłynęła na zapotrzebowanie wieprzowiny.

× **Banda złodziejska.** Policja w Łodzi wykryła bandę złodziejską, złożoną przeważnie z tatarów, która okradała składy towarów. Członkowie bandy zbierali się w mieszkaniach konspiracyjnych, a dla spełnienia uplanowanej kradzieży jeden z członków bandy wynajmował się do usług w upatrzonym składzie, gdzie następnie dokonywano kradzieży. Dotychczas aresztowano kilka osób z tej bandy.

× **Rabini o bojkocie.** Gazety żydowskie podają, że na zjeździe rabinów z Królestwa Polskiego w Garbatce pod Radomiem zapadła następująca uchwała w sprawie bojkotu:

„Należy udzielać pomocy żydom, którzy ucierpieli z powodu bojkotu, ale walczyć przeciw bojkotowi ostremi środkami nie należy. Nie powinno się drażnić polaków, lecz starać się łagodnemi środkami odwrócić gniew polaków, działać prośbami u wyższego duchowieństwa i t. d."

× **Bożki na pudy.** Jedna z fabryk warszawskich wyrabia miedziane pozłacane bożki dla mongołów. Wyroby te muszą na rynkach mongolskich konkurować z zagranicznymi, konkurencję tę zaś utrudnia wysoka stawka przewozowa, wynoszącą z Warszawy do Wierchneudyńska (6604 wiorsty) 3 rb. 31 kop. od puda. Wobec tego zainteresowana fabryka wszczęła starania o obniżenie tej taryfy; starania te, poparte przez Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego, odniosły skutek pożądany, gdyż zjazd taryfowy uchwalił obniżenie taryfy od „bożków" z 3 rb. 31 kop. od puda na 1 rb. 47 kop.

Z za kordonu.

§ **Napad na profesora.** W telegramach numeru wczorajszego podaliśmy wiadomość o zuchwałym napadzie studenta uniwersytetu lwowskiego, żyda Bierenzweiga na prof. matematyki Sierpińskiego.

Prof. matematyki Sierpiński zamieścił w „Słowie Polskim" list z powodu zajść na uniwersytecie, w którym charakteryzował udział żydów w całej sprawie. List ten wywarł silne wrażenie, tembardziej, że powszechnie wiadomo, iż stow. „Życie", najczynniejsze w sprawie strajku, jest pod kierownictwem żydów. Odgrywa w niem znaczną rolę syn posła Loewensteina.

Z powodu tego listu stał się prof. Sierpiński ofiarą napaści ze strony owego Juljana Bierenzweiga. Prof. Sierpiński obił napastnika laską.

§ **Znów czyn zbrodniczy rusina.** Z Żółkwi donoszą, że we czwartek o godz. 10 rano, w gimnazjum, dokonał wydalony uczeń, Michał Michałowicz, rusin, zamachu na dyrektora gimnazjum, Kazimierza Eliasza, raniąc go ciężko w głowę jakiemś żelazem. Życiu Eliasza nie grozi, zdaje się, niebezpieczeństwo.

Z Rosji.

** **„Ulica Bielińskiego".** Przed dwoma laty Rosja obchodziła 100-tną rocznicę urodzin znanego pisarza i krytyka Bielińskiego. Rada miejska w Tomsku, chcąc uczcić jubileusz znakomitego pisarza, postanowiła jedną z ulic nazwać ulicą Bielińskiego. Działo się to przed dwoma laty. I dopiero w tych dniach gubernator miejscowy zatwierdził uchwałę rady. Okazuje się, że administracja uniwersyteckiego miasta Tomska w ciągu dwuch lat „zbierała informacje o Bielińskim". Wszystkie daue, jakie udało się zebrać na miejscu, przesłano do Petersburga, skąd powróciły po roku. W Tomsku powstała tymczasem nowa przeszkoda. Ulica, która miała otrzymać nazwę Bielińskiego, nazywała się Oficerską. W zarządzie gubernjalnym powstała kwestja, czy w uchwale rady miejskiej niema tendencji obrażenia armji? Z trudem udało się przekonać, że obrazy niema w zmianie nazwy, a Bieliński jest zupełnie prawomyślny.

** **Włościanie Tołstojowi.** Wśród włościan Jasnej Polany powstała myśl uczczenia pamięci Lwa Tołstoja, który tyle dla nich świadczył dobrodziejstw. Ponieważ większych wydatków włościanie ponieść nie mogą, postanowili postawić wśród wsi biust-pomnik Tołstoja.

** **Za przynależenie do partji kadetów.** „Russ. Wiedomosti" otrzymały wiadomość z Riazania, że tamtejszy urząd gubernjalny omawiał kwestję, poruszoną przez gubernatora, usunięcia posła do Dumy państwowej Sałazkina ze stanowiska „głowy miasta" Kasinowa za przynależenie Sałazkina do partji kadetów, która uważaną jest za antirządową. Urząd gubernjalny zgodził się z opinją gubernatora i oświadczył się za usunięciem Sałazkina.

** **Siedem wyroków śmierci.** Zakończył się w Moskwie w sądzie wojennym proces o bunt w więzieniu Butyrskiem, gdzie zbuntowani więźniowie zabili dozorcę więziennego. Proces trwał trzy dni i zakończył się wyrokiem, skazującym siedmiu na karę śmierci przez powieszenie. Wśród skazanych jest polak, Józef Wróblewski.

O godz. 12 w południe na salę wszedł sąd. Sala zamarła. Żona Wróblewskiego, blada jak płótno, wpija się oczami w męża, gdy padają słowa „na karę śmierci przez powieszenie".

— Siedmiu!.. rozlega się wzburzony szept na sali. Dalszej części wyroku nikt nie słucha.

Skazańcy mają blade, lecz spokojne twarze. Tylko Wróblewskiemu nerwowo drżą usta. Przykłada do nich rękę i śle żonie pocałunek. Biedna kobieta, do ostatniej chwili wstrzymująca płacz, nagle salę przeszywa strasznym krzykiem:

— Oj, mama!.. mama!.. mama! Józek.

W tej chwili płacz napełnia salę. Obrońca oskarżonych, Kobiakow, stara się głosem opanować salę i oświadcza w imieniu skazańców, że wnosi skargę kasacyjną.

Warto zaznaczyć, że wszyscy oskarżeni prosili o darowanie im życia, choćby w najcięższych warunkach. Wróblewski w ostatnim słowie powiedział, że chciał istotnie uciec, ale ręce jego nie zmazane są krwią. W zabójstwie udziału nie brał.

PARLAMENT.

Projekt samorządu miejskiego dla Królestwa. Informacje dotychczasowe o uchwaleniu przez Dumę projektu samorządu miejskiego dla Królestwa należy uzupełnić następującymi szczegółami:

Litwin, ksiądz Laukajtis, wygłosił typowo „litwomańską" mowę przeciwko polakom i zaproponował poprawkę do art. 21. Artykuł ten brzmi: „Kartki wyborcze (Ust. Miej., art. 47¹, według kont. 1906 r.) mogą być pisane w języku polskim, w miastach zaś gubernji suwalskiej, wyliczonych w punkcie 7 artykułu 31 niniejszego (XXIII rozdziału) również w języku litewskim".

W myśl poprawki ks. Laukajtisa w 8 miastach gub. suwalskiej kartki mają być pisane w języku litewskim zamiast języka polskiego.

Poprawka ta została uchwalona większością 130 głosów prawicy, nacjonalistów i postępowców (do których frakcji ks. Laukajtis należy) przeciwko 102 głosom. Trzeba dodać, że poprawkę ks. Laukajtisa popierali: Zamysłowskij, Aleksiejew i litwin Kejnis, z grupy pracy...

Do p. 7 art. 31 była zgłoszona poprawka ks. Laukajtisa i Aleksiejewa, żeby w 8 miastach gub. suwalskiej zamiast języka polskiego był używany w odnośnych wypadkach język litewski. Nie była już ona stawiana na głosowanie, ponieważ przewodniczący uznał sprawę za przesądzoną, ze względu na uchwalenie poprawki tegoż ks. Laukajtisa do art. 21.

Tak więc w 8 miastach gub. suwalskiej nie wolno będzie nawet pisać po polsku kartek wyborczych przy głosowaniu na członków rad miejskich.

Po uchwaleniu całego projektu przyjęte też zostały następujące formuły:

1) Zamysłowskiego, aby rząd w jaknajprędszym czasie wniósł projekt reformy miejskiej ordynacji wyborczej w miastach na Litwie na podstawie kurji narodowościowych w celu zabezpieczenia interesów ludności rosyjskiej i

2) Zwiegincewa (październikowca) aby rząd jaknajprędzej wniósł projekt wprowadzenia samorządu ziemskiego w gub. Królestwa Polskiego.

Z komisji budżetowej (P.). Komisja budżetowa przyjęła projekty utworzenia chełmskiej izby skarbowej i etatów chełmskich instytucji gubernjalnych.

Wzbronione wejście (P.). Z rozporządzenia prezesa Dumy państwowej wzbronione zostało wejście do Dumy państwowej redaktorowi „Ziemszczyny" Glinka - Janczewskiemu.

Sytuacja międzynarodowa.

(Telegramy z dnia 15 (28) b. m.).

WYSTĄPIENIE RUMUNJI.

Londyn (wł.). **Bardzo szybko ujawniły się skutki pobytu prezydenta Poincarégo w Londynie i związanych z temi odwiedzinami konferencji politycznych. Pod naciskiem mocarstw, należących do trójporozumienia, Rumunja zagroziła Bułgarji najściem terytorjum bułgarskiego, co zmusi rząd bułgarski do zaniechania stanowiska nieprzejednanego.**

Bukareszt (wł.). W razie wybuchu wojny serbsko-bułgarskiej, Rumunja zajmie zapewne pas ziemi nad morzem Czarnem, którego pierwotnie żądała od Bułgarji, lecz którego jej odmówiono. Na kolejach rumuńskich wstrzymano przyjmowanie towarów.

Wiedeń (wł.). Nagłe wystąpienie Rumunji przeciwko Bułgarji, gdy dotychczas uchodziło za pewne, że Rumunja uzyskawszy Sylistrję, stanie w zatargu serbsko-bułgarskim raczej po stronie Bułgarji, wywarło tu wielkie wrażenie i przyczyni się zapewne do znacznego zaostrzenia i bez tego groźnej sytuacji. Wobec bowiem takiego stanowiska Rumunji, skierowanie się polityk serbskiej na tory pokojowe jest niemal wyłączone, czego dowodzi choćby odłożenie exposé Pasicza.

Konstantynopol. (P.). Krążownik rumuński „Elżbieta" otrzymał rozkaz powrotu na wody rumuńskie.

Odesa. (P.). Rosyjsko - Dunajskie Towarzystwo żeglugi otrzymało zawiadomienie, że rząd rumuński zabronił eksportu i transportu ładunków do portów bułgarskich. Komora celna zatrzymała na Dunaju przybyłe ładunki przeznaczone dla Bułgarji.

W SERBJI.

Białogród (wł.). **Tutejsze koła polityczne twierdzą, że wobec starcia pod Zlatovem nastrój wojowniczy ogarnął do tego stopnia nawet przedstawicieli większości parlamentarnej, iż utrzymanie w dalszym ciągu polityki pokojowej staje się wątpliwem.**

Białogród (wł.). Krążą tu pogłoski, że król Piotr zamierza ogłosić w ciągu dni najbliższych aneksję byłych terytorjów tureckich, zajętych obecnie przez wojsko serbskie.

STANOWISKO SKUPSZCZYNY.

Białogród. (P.). Pasicz zamierzał złożyć w Skupszczynie deklarację o polityce zagranicznej i wyjeździe do Petersburga. Jednakże przed rozpoczęciem posiedzenia udzielono Pasiczowi rady aby wstrzymał się z wygłoszeniem deklaracji wobec nieprzychylnego stanowiska partji opozycyjnych i niezdecydowanego stanowiska partji rządowej. Opozycja dowiedziawszy się, że Pasicz deklaracji nie wygłosi wniosła interpelację w sprawie polityki zagranicznej.

Posiedzenie następne Skupszczyny odbędzie się 17 (30) b. m.

ROSJA SIĘ COFA?

Wiedeń (wł.). „Wiener Allg. Ztg" donosi: Dyplomacja rosyjska ewentualnie obmyśli obejście proponowanego sądu rozjemczego w sprawie zatargu bałkańskiego, ponieważ stanowisko Bułgrji nastręcza obawy nowych trudności.

Wiedeń (wł.). Według krążących tu pogłosek, Bułgarja zażądała od Rosji, aby, w razie zgodzenia się na sąd rozjemczy wyrok tego sądu zapadł w ciągu dni ośmiu, na co otrzymała od Rosji odpowiedź, że rząd rosyjski nie może zobowiązać się do wypełnienia żądania powyższego i zrzeknie się raczej roli rozjemcy.

STARCIA BUŁGARSKO - SERBSKIE.

Salonika (wł.). Donoszą tutaj, że walki pod Zlatawą toczą się w dalszym ciągu i przybierają charakter regularnych bitew. Wojsko bułgarskie, po otrzymaniu posiłków, z nową siłą zaatakowało wczoraj wojsko serbskie. Wywiązała się kilkugodzinna bitwa. Straty obustronne mają być bardzo znaczne.

STARCIA GRECKO-BUŁGARSKIE.

Ateny. (P.). D. 14 (27) b. m. kompanja bułgarów starała się przejść neutralną linję grecko - bułgarską w pobliżu jeziora Kerkeniti. Ponieważ bułgarzy odmówili powrotu na swoje pozycje grecy byli zmuszeni dać 40 wystrzałów, przez co zmusili bułgarów do cofnięcia się...

ZAJŚCIE POGRANICZNE.

Sofja. (P.). Podczas postoju w Dżurdżewie na Dunaju statku austrjackiego z 40 żołnierzami bułgarskimi dwóch żołnierzy narodowości tureckiej chciało uciec ze statku. Bułgarski podoficer rzucił się za nimi w pogoń, lecz został zatrzymany przez żołnierzy rumuńskich. Dzięki energicznej postawie żołnierzy bułgarskich, którzy oświadczyli kapitanowi statku, że nie pozwolą odpłynąć oraz interwencji konsula austro-węgierskiego podoficer został uwolniony.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego".

Z dnia 15 (28) czerwca.

WYSTAWA 1863 r.

Lwów. (P.). W pałacu sztuki otwarto wystawę przedmiotów dotyczących epoki powstania polskiego roku 63. Przedmiotów zebrano dziesięć tysięcy.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Lwów. (P.). Na dystansie Białe-Dunajec pociąg osobowy wykoleił się wskutek podmycia toru kolejowego. Zabici dwaj konduktorzy. Rannych dziesięć osób. Dwie lokomotywy i trzy wagony spadły z nasypu kolejowego.

Kraków (wł.). Pod Podhajcami zawalił się most pod pociągiem powodując olbrzymią katastrofę. Zabitych dwie osoby; rannych 10.

OWACJA DLA PROFESORA.

Lwów (wł.). Dziś, przed wykładem prof. Sierpińskiego, młodzież uniwersytecka urządziła mu owację. W imieniu zebranych student Ruziewicz wyraził oburzenie i ubolewanie młodzieży z powodu niecnego napadu Josla Berenzweiga na profesora. Profesor odpowiedział, że stanowisko, jakie zajmuje w sprawie szkolnej w Królestwie, jest stanowiskiem całego Królestwa. Stowarzyszenia studenckie „Życie i „Kuźnica" stwierdzają, że Bierenzweig nie był członkiem tych towarzystw i że za czyn jego nie przyjmują żadnej odpowiedzialności.

NIELEGALNE ROZPORZĄDZENIE.

Petersburg. (P.). W pismach „Nowoje Wremia", „Riecz", „Dień", „Russkaja Mołwa", „Birż. Wied.", „Prawda", „Łucz", „Petersburskij Listok" z dnia 15 (28) b. m. ukazała się telegraficzna wiadomość z Moskwy, że miejscowy inspektor do spraw prasowych zobowiązał właścicieli drukarni dostarczać przez pewien czas pisma do moskiewskiego komitetu cenzury o godz. 5 rano wobec tego, że minister spraw wewnętrznych mieszkający obecnie pod Moskwą chciałby otrzymywać pisma pierwszym pociągiem idącym z Moskwy. Biuro informacyjne upoważnione jest do zakomunikowania, że minister spraw wewnętrznych dowiedziawszy się o tem cofnął wydany rozkaz i polecił przeprowadzić śledztwo w sprawie wydanego rozporządzenia.

ZJAZD TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH.

Petersburg (P.). Otwarto czwarty zjazd towarzystw wzajemnych ubezpieczeń od ognia przy udziale 75 przedstawicieli. Na przewodniczącego obrany delegat z Tomska—Makuszyn.

BEZROBOCIE W ŁODZI.

Łódź. (P.). W fabr. Akc. T-wa Rosenblat zastrejkowało 2,500 robotników, w fabryce T-wa Steiner 500, w fabryce Rychtera robotnicy żądają podwyżki. Właściciele fabryk grożą lokautem.

WYDALENIE STREJKUJĄCYCH.

Ryga. (P.). Robotnikom fabryki elektrycznej T-wa powszechnego zapłacono zarobki i wydalono ich.

WYŚCIG AUTOMOBILOWY.

Ryga. (P.). O godz. 8 wieczorem przybyło 18 uczestników wyścigu automobilowego Moskwa — Paryż.

BANDYTYZM KOLEJOWY.

Jekaterinosław. (P.). Na odstępie Romiennaja-Ustjanowka bandyci zatrzymali petardami alarmowemi pociąg pośpieszny i obrabowali 20 pasażerów.

ARMJA ZBAWIENIA.

Helsingfors. (P.). Rozpoczęły się posiedzenia zjazdu armji zbawienia pod przewodnictwem przybyłej z zagranicy generałowej Booth.

ZAWIESZENIE CZESKIEGO WYDZIAŁU KRAJOWEGO.

Wiedeń (wł.). **Z powodu kryzysu finansowego w Czechach rząd postanowił zawiesić działalność regulaminu krajowego i zawiesić wydział krajowy. Zarządzenie to, będące zamachem na autonomję Czech, obudziło wśród czechów wielkie wzburzenie.**

ZATWIERDZENIE WYROKU.

Wiedeń. (P.). Sąd wyższy zatwierdził wyrok sądu wojennego w Przemyślu w sprawie 42 dragonów czeskich, oskarżonych o bunt. Dwóch skazano na karę śmierci, resztę na roty aresztanckie.

W PARLAMENCIE NIEMIECKIM.

Berlin. (P.). W parlamencie przy trzeciem czytaniu projektu wojskowego miały miejsce burzliwe sceny. Socjalista Szejdeman mówiąc przeciwko militaryzmowi nazwał Niemcy agentem i prowokatorem zbrojeń. Kanclerz Rzeszy w ostrej odpowiedzi pod adresem socjalistów odparł twierdzenie jakoby Niemcy omawianym projektem prowokowali wojnę. Niemcy, oświadczył kanclerz, nie szukają wrogów i pragną żyć ze wszystkimi sąsiadami w zgodzie i pokoju, czego dowiódł długi okres pokoju.

POWRÓT POINCARÉ.

Paryż. (P.). Poincaré powrócił do Paryża.

MANEWRY FLOTY ANGIELSKIEJ.

Londyn (wł.). Tegoroczne wielkie manewry floty angielskiej, rozpoczną się d. 14 (27) lipca. W manewrach tych weźmie udział ogółem 346 statków wojennych, w tej liczbie: 16 „Dreadnoughtów", 41 innych pancerników, 32 wielkie krążowniki, 40 krążowików mniejszych, 160 torpedowców i 40 łodzi podwodnych. Olbrzymia ta flota ma pojemności ogółem 1,60,000 ton, oraz 50,000 załogi i pozostaje pod dowództwem 32-ch admirałów.

PRZECIWKO MISJONARZOM.

Londyn (wł.). Donoszą tu z Pekinu, że w Kinahor sfanatyzowany tłum chiński zamordował misjonarza hiszpańskiego Bernato. Stojące tam garnizonem wojska chińskie okazały się bezsilne wobec rozwścieczonego tłumu. Rząd chiński wysłał oddział wojska w celu ukarania winowajców.

OBAWY WŁOCH.

Rzym. (P.). W kompetentnych sferach marynarki wojennej panuje zaniepokojenie, że w 1915 r. Włochy w stosunku do sił marynarki wojennej z szóstego miejsca zepchnięte zostaną przez Austrję na siódme.

KATASTROFA.

Port-Said (P.). Przewróciła się łódź z 60-ciu marynarzami krążownika francuskiego. Jeden marynarz utonął.

ZGON SYNA SUŁTANA.

Konstantynopol. (P.). Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł drugi syn sułtana Medżem-Eddin.

SOJUSZ JAPOŃSKO - ROSYJSKI.

Tokio. (P.). Na bankiecie u mera Tokio, wygłoszono przemówienia o konieczności sojuszu japońsko-rosyjskiego w celu rozstrzygnięcia problematów Dalekiego Wschodu.

Na szerokim świecie.

Zamach samobójczy następcy tronu. Turecki następca tronu, ks. Jussuf, targnął się na własne życie, usiłując utopić się w morzu. Udało go się na szczęście uratować. Powodem tego rozpaczliwego czynu było podobno silne zdenerwowanie pod wpływem ostatnich wydarzeń, związanych z zabójstwem wielkiego wezyra i procesem na tem tle. Zdaje się, że z powodu tego zamiaru samobójczego, ks. Jussuf traci prawo do tronu tureckiego.

Zjazd w Lublanie. Poczynając od 10 (23) sierpnia r. b. do 14 (27) tegoż miesiąca odbędzie się w Lublanie zjazd katolicki, który ma być, jak głosi odezwa komitetu organizacyjnego, „wielką manifestacją sił zorganizowanych w południowej Słowiańszczyźnie na podstawie katolickiej".

Na zjazd ten komitet zaprasza jako gości przedstawicieli innych krajów słowiańskich i katolickich, a więc także polaków.

Z Królestwa Polskiego wybiera się też znaczna ilość osób, które pragną bliżej się zapoznać z warunkami bytu i życiem gospodarczem, społecznem i umysłowem słoweńców i chorwatów, oraz wziąć udział w tej „manifestacji katolicko-narodowej słowiańskiego południa".

Jadący z Krakowa mogą zamawiać miejsca w specjalnym pociągu, którym pojedzie wycieczka polska z Krakowa do Lublany i z powrotem i wówczas otrzymają 50 proc. zniżki lub też tylko bilet na wszystkie pociągi, a wówczas otrzymają 30 proc. zniżki.

Ścisłe dane, dotyczące kosztów przejazdu, oraz inne szczegóły nie zostały jeszcze ogłoszone przez komitet organizacyjny.

Niepokój niemców. Bojkot żydów w Królestwie Polskiem zaczyna niepokoić berlińskie sfery handlowo-przemysłowe. Koła żydowsko-liberalne i berliński Związek przemysłowców, dopatrując się w tym bojkocie niebezpieczeństwa dla przemysłu niemieckiego, zwołują wiec specjalny ze współudziałem wszystkich niemieckich organizacji ekonomicznych dla omówienia pytania: w jaki sposób zabezpieczyć interesy niemieckie?

Skazanie szpiega. Proces, który odbył się w Manchester przeciwko niemcowi Klave, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz Niemiec, zakończył się skazaniem oskarżonego na 5 lat więzienia.

Wypadek przy powitaniu. Podczas salw armatnich, dawanych na przywitanie prezydenta Poincarégo, jadącego do Anglji, w Cherbourgu wydarzył się wypadek z jedną z armat, która pozbawiła życia dwu artylerzystów, a poraniła czterech.

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w telegr.

Utonęły w Wilji dwie osoby (wiad. bież.).

Wykoleił się pociąg w Prowenischkach (z prowincji).

Otwarto wystawę 1863 r. we Lwowie (tel.).

W Żółkwi uczeń rusin dokonał **zamachu na dyrektora** gimnazjum (z zagranicy).

W Galicji wschodniej **katastrofa kolejowa** (tel.).

W Łodzi codzień **rozrasta się fala strejkowa** (tel.).

Rada ministrów nie przyjęła opracowanego przez Makłakowa projektu prasowego (inf. i pogł.).

W gub. jekaterynosławskiej bandyci **ograbili pociąg** (tel.).

W austrjackiej izbie panów omawiano kryzys bałkański (syt. międz.).

W zatargu bułgarsko - serbskim czynne stanowisko zajęła Rumunja. W skupszczynie nastrój opozycyjny przeciwko Pasiczowi, co wróży pogorszenie sytuacji (sytuacja międzynar.).

Turecki następca tronu usiłował popełnić samobójstwo (na szer. św.).

OFIARY

złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego".

Na naukę języka polskiego: za szczęśliwe złożenie egzaminów Jerzy Łopaciński 2 r., Witold Kurman 1 r., zamiast depeszy na ślub p. Jadwigi Łapinówny z p. Leonem Sułkowskim.

Na Powśc. i Pracę: W. R. 1 rb.

Dla biednej Dydziulowej: W. R. 1 rb., prenumerator K. N. J. z Pukowa 10 rb.

Na wydział nieul. chorych im. ś. p. Bortkiewicza: ku ucz. ś. p. E. Bortkiewicza Klara Białopiotrowiczowa 10 r.

Na kolonje letnie: zamiast depeszy na ślub p. Adolfiny Ossowskiej z p. Wiktorem Offenbergiem Kazimiera Wyszomirska 1 r. 50 kop.

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet.

Petersburg, 15 VI 1 1913 r.

Nastrój dla walorów państwowych mocny, dywidendowych mocniejszy, ożywiony.

Londyn 3 mies.	—.—czekl.	95.15
Berlin 3 mies.	—.— czekl	46.52
Prayż 3 mies.	—.— czekl	37.6
4% Renta państwowa		93.—
5% Pożyczka wewn. 1905 r. I em.		104.¾
5% „ „ „ II „ „		104.⅜
5% „ 1908 r.		105.¼
4½% „ ros. państw. 1905 r.		100.—
5% „ „ 1906 r.		102.½
4½% „ „ 1909 r.		85.—
4% Listy zastawne b. szlach		86.¼
5% „ „		90.¾
5% premjówka I em. 1864 r.		456.—
5% „ II „ 1866 r.		342.—
5% „ III „ (szlachecka).		312.—

3½% listy zast. b. szlacheckiego kup 83.¼.

4½% oblig. miejsk. Taw. kred.: Petersburskiego 88.⅞, Kijowskiego —— Moskiewskiego ——.

4½% listy zastaw. B-ków ziemsk.: Wileńskiego 87.¾, Kijowskiego ——, Moskiewskiego 88.⅛, Połtawskiego 82.⅜, Tulskiego ——, Charkowskiego 83.¾.

Akcje banków ziemskich: Bessarabsko-Taurydzkiego ——, Wileńskiego ——, Dońskiego 601½, Kijowskiego —, Moskiewskiego ——, Połtawskiego — —, Tulskiego 447, Charkowskiego 425.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakuńskiego 680, br. Nobel (udziały) 17450 br. Nobel (akcje) 878, zakł. Malcowskich 405—, zakł. Putiłowskich 144—, Leńskiego Tow. kopalni złota 700—, ros. Tow. kopalni złota 103—

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 85.—

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.

Berlin, 15 VI (w mark. za 1000 kilo).

Pszenica na termin bliższy	słabo	203¼
„ „ „ dalszy	„	203.¼
Żyto na termin bliższy	„	167.½
„ „ „ dalszy	„	169.½
Owies na termin bliższy	„	16[illegible]
„ „ „ dalszy	„	166.¾
Jęczmień ros. dunajski za gotów.		145—148

Ryga, 15 VI (w kop. za pud.)

Pszenica ros. 130 f.	—	115½—116
Żyto 128 f.	—	—
Owies zwyczajny	„	—
Siemię lniane suszone	„	—
Makuchy lniane	„	—

Dr. ZENON PELCZAR
Truskawiec ord. jak dawniej, willa „Zofja" od 15/V do 30/X. Telef. 3.
26839

we, chmiel, miód. 12) Las w postaci surowej i obrobionej. 13) Wyroby domowe. II w sprawach importu: 14) Produkty górnicze, wyroby metalowe. 15) Przedmioty wytwórczości chemicznej. 16) Rzeczy i wyroby włókniste. 17) Inne wyroby. III Różne sprawy, pozostające w związku z rozwojem eksportu krajowego i z uregulowaniem stosunków handlowych z Niemcami. 18) O potrzebie budowy w kraju naszym elewatorów zbożowych i innych urządzeń do przechowywania produktów rolniczych. 19) O organizacji w kraju naszym chłodnictwa. 20) O znaczeniu dla naszego handlu eksportowego kanału windawskiego, portu w Jurborku i regulacji rzek. 21) O trudnościach i przeszkodach w rozwoju miejscowego handlu eksportowego (system paszportowy, niedostateczna ilość komór celnych, słaby rozwój dróg podjazdowych do głównych linji kolejowych itp.). 22) O pożądanych środkach dla rozwoju eksportu miejscowego. 23) Dezyderaty producentów miejscowych i handlujących produktami i towarami eksportowymi w związku z rewizją traktatu handlowego z Niemcami. 24) O potrzebie dalszych zjazdów krajowych i utworzenia stałego komitetu krajowego do zwoływania wspólnie z rosyjską Izbą Eksportową następnych zjazdów.

Na prace przygotowawcze do zjazdu są przewidziane następujące wydatki:

	Rub.
Honoraria dla autorów referatów i materjały niezbędne do referatów	
Druk referatów na zjazd	
Wynagrodzenie sekretarjatu komitetu organizacyjnego w ciągu 7 miesięcy po 100 rubli	700
Wydatki kancelaryjne	100
Druk cyrkularzy, programów i t. p.	150
Wydatki nieprzewidziane	200
Rozjazdy i wydatki organizacyjne	500
Razem	5.350

Dochód zaś przewidują następujący:

	Rub.
Subsydja i zapomogi:	
Banków wileńskich	500
Innych instytucji kredytowych	250
Samorządów miast gubernjaln.	400
„ „ powiatowych	300
Gubernjaln. Tow. rolniczych	300
Powiatowych „ „	100
Instytucji hadlowo-przemysłowych	200
Tow. akcyjnych i innych handlowo-przemysłowych	300
Zapomogi oddzielnych firm	500
„ pojedyńczych osób	150
Subsydja Głównego Zarządu Urządzeń rolnych i rolnictwa, oprócz specjalnej podobnej rosyj. Izby Eksportowej	1.500
Przewidywane powiększenie dochodów	350
Razem	5.350

Do Biura organizacyjnego zjazdu wejdą po jednym wszyscy przedstawiciele instytucji społecznych, handlowych i przemysłowych, samorządnych i rządowych. Do zarządu zaś Biura powołano panów: Kończę, Meysztowicza Edwarda, dr: Domaszewicza, Gordona, Tupalskiego, Gutowskiego, Krasoskiego i A. Bohdanowicza. Kandydatami zostali panowie: Lewin, Trocki i Syrkin.

P.

Niestałość.

Czy cię kochałem? Ja kocham miłość
I swoje o niej przecudne sny
Tętniących uczuć słodką zawiłość
I żar mych pragnień i tęsknot łzy.

Miłość ma wieczna i wiecznie żywy
Z potężną siłą bije jego zdrój.
Na ciebie padła jak blask płochliwy,
W tobie kochałem piękny sen mój.

Gdy cię opuści, to pójdzie dalej
Innego stroić w odblaski zórz
Promienieć będzie jeszcze wspanialej
Piękniejszą wyjdzie z odmętu burz.

Bo raz spoczęła—ach! raz jedyny.
Na sercu czyjemś jak rajski ptak
W wieki zamienić chciała godziny
Zgasić miniony i przyszły szlak.

Lecz ten jedyny, ten sen wcielony
Musi dalekim, dalekim być...
Serca bijące pieśnią jak dzwony
Musiały zmilknąć, aby módz żyć.

Więc dziś ja kocham tę miłość swoją
I jej uroczy, promienny oud
Kogo okryje tęczową zbroją
Ten stąpa w blasku jej szczodrych złud.

Nie pytaj zatem, czy cię kocham,
Czy cierpieć będę w rozstania czas
Ja ci królewską purpurę dałam
Ach! i cóż więcej obchodzi nas!...

M. Domańska.

Wywiad o teatrze polskim.

Niepokój o przyszły los sceny polskiej w Wilnie tudzież żywe zainteresowanie się społeczeństwa ogłoszonym niedawno tylko w grubszych zarysach, konkursem na dzierżawę nowozbudowanego teatru, zniewoliły nas do zasięgnięcia bliższych informacji u źródła. W tym celu zwróciłem się do d-ra Tadeusza Dembowskiego, jako wiceprezesa T-wa popierania polskiej sztuki scenicznej w Wilnie, które konkurs ten rozpisało. Uprzejmie udzielone mi przez d-ra Dembowskiego odpowiedzi na szereg postawionych mu pytań całą sprawę teatru polskiego w Wilnie przedstawiają w następującym oświetleniu.

Położenie — mówił dr. Dembowski na wstępie — zarówno T-wa popierania sztuki scenicznej, jak i przyszłego przedsiębiorcy jest bardzo trudne. Budowa gmachu teatralnego ze wszelkiemi niezbędnemi udogodnieniami spółczesnemi, atoli bez żadnych ozdób, kosztowała spółkę komandytową 260,000 rb. Natomiast suma, zadeklarowana przez społeczeństwo na ten cel ogółem wynosi dotąd 170,000 rb. Brak więc jest jeszcze spółce 90,000 rb., które musi pożyczyć w którymś z banków, płacąc rocznie około 6,500 rb procentów. Tow. popierania polskiej sztuki scenicznej, biorąc od spółki teatr na lat 3, zobowiązało się płacić jej rocznie 16,000 rb. w gotówce i ponosić koszta utrzymania budynku, ubezpieczenia go i t. p., co wyniesie około 2,500 rb. rocznie, czyli, że Tow. musi rocznie za ten gmach wypłacić około 18,500 rb. Głównem źródłem, z którego zarząd T-wa zamierza czerpać dochód na powyższy wydatek, ma być wydzierżawienie od siebie bufetu, szatni i ogłoszeń na kurtynie, co do rodzaju których jeszcze niepowzięto ostatecznej decyzji, czy będą one stałe — malowane czy też tylko świetlne. Reszta ciężarów spada na składki roczne członków T-wa, subwencję miasta i — przyszłego przedsiębiorcę.

Przedsiębiorca otrzyma na przeciąg trzech lat gmach teatralny ze wszelkiemi urządzeniami technicznemi do oświetlenia elektrycznego, ogrzewania centralnego i t. p., lecz bez samego światła i opału oraz bufetu i szatni. T-wo daje mu wszystkie posiadane przez nie obecnie dekoracje, meble i rekwizyta i nadto zamierza ze swego kapitału dekoracyjnego włożyć 6,000 rb. w nowe rekwizyta. Kapitał ten powinien być w ciągu roku odnowiony, aby T-wo mogło użyć go na nowe nabytki dekoracyjne, na cel ten więc z dochodu brutto kasy odliczać się będzie na rzecz T-wa 5 proc.

Całkowicie wypełniona widownia, posiadająca 846 miejsc, dać może przy niewygórowanych cenach przeszło 800 rb. za przedstawienie. Dr. Dembowski słusznie obstaje przy cenach możliwie nizkich, przy nich bowiem tylko teatr polski będzie spełniał w Wilnie swe wysokie posłannictwo, a przedsiębiorca może liczyć na pożądaną frekwencję publiczności wileńskiej.

Na podstawie doświadczenia, zdobytego w sezonach poprzednich, zarząd T-wa obliczył, że utrzymanie trupy z gażami artystów i innemi wydatkami gospodarczemi, jak afisz, oświetlenie, opał, maszyniści i t. d., dziennie kosztuje przedsiębiorcę przeciętnie 260 rb. Zarząd podnosi dla teatru nowego tę sumę do 300 rb. i wziąwszy ją za podstawę, zobowiązuje przedsiębiorcę do płacenia na rzecz kasy T-wa 5 proc. od przedstawień, nieprzewyższających dochodu brutto za spektakl. Z przedstawień, przynoszących od 300 do 350 rb. (średnio w całym sezonie), — połowę dochodu otrzymuje przedsiębiorca, połowę zaś T-wo popierania sceny i spółka budowy teatru. Z przedstawień, dających więcej niż 350 rb., 40 prc. otrzymuje przedsiębiorca, 40 prc. spółka budowy teatru i 20 prc. T-wo popierania sztuki scenicznej. Poza tem T-wo zastrzega dla siebie dwa przedstawienia rocznie.

— Tak się przedstawia sprawa— mówił dalej dr. Dembowski. — T-wo nie tylko nie będąc w stanie przyjść z pomocą przedsiębiorcy w postaci subwencji pieniężnej, lecz nadto zmuszone jeszcze dzielić się z nim zyskami z przedstawień, pozbawione jest najważniejszego atutu w celu wywierania wpływu na repertuar. Sztuki poważniejsze, jak wiadomo, w Wilnie nie są „kasowemi". Oczywiście zarząd T-wa będzie czynił wszystko, co tylko będzie leżało w jego możności, ażeby zarówno repertuar jak i dobór i liczba zespołu stały na możliwej wysokości. Zażąda też od przedsiębiorcy przedstawień popularnych, z cenami miejsc zniżonemi do połowy.

Gwarancją dotrzymania umowy przez przedsiębiorcę będzie złożona przezeń kaucja, której wysokość jeszcze nie została określona.

Spóźnione rozpisanie konkursu nie zostało spowodowane przez zarząd T-wa, który ogłosił go nazajutrz po otrzymaniu ostatecznych warunków od spółki budowy teatru.

W sezonie letnim, niestety z braku środków, przedsiębiorca posługiwać się będzie musiał tym samym gmachem teatralnym.

W końcu zaznaczyć muszę, że to położenie, w jakiem znalazł się wileński teatr polski, społeczeństwo zawdzięcza li tylko swej własnej obojętności w tym względzie. Oto dowody: mieszkańcy Wilna na budowę teatru złożyli tylko 2,000 rb., a T-wo popierania polskiej szutki scenicznej, pomimo wszystkich wysiłków zarządu jego, nie może przekroczyć liczby 250 członków z całego kraju.

Żegnając d-ra Dembowskiego dowiedziałem się, że w liczbie złożonych ofert są dwie pp. Pawłowskiego i Lelewicza.

M. Br.

Przypomnienie na dobie.

Z wszystkich zdrojowisk i uzdrowisk naszych (na Litwie, w Królestwie i w Galicji) donoszą, że w roku bieżącym zauważyć się daje liczniejszy, niż zwykle przypływ kuracjuszów. Fakt ten dowodzi, że nareszcie publiczność nasza doszła do przekonania, iż obywatelskim jest obowiązkiem popierać swoje zdrojowiska i uzdrowiska, tymbardziej, że mogą one w zupełności dać takie same zadawalające wyniki kuracji, jak „bady" zagraniczne.

Ruch ten, tak oddawna pożądany, i tu na Litwie odczuwać się daje, istniejące bowiem w Wilnie przy Instytucie Wód Mineralnych „Biuro informacyjne" codziennie otrzymuje po kilkanaście zapytań o skuteczność wód i kąpieli polskich i o stosunek porównaczy ich do rozreklamowanych wód i kąpieli zagranicznych.

Na skutek więc rzeczonych a licznych zapytań Wileńskie Biuro Informacyjne podaje poniżej wykaz zdrojowisk galicyjskich zastępujących zagraniczne.

I tak naprzykład zdrój Klaudji w Rymanowie zastępuje w zupełności wody w Kissingenie, Sodenie, Homburgu; solanki jodobromowe w Iwoniczu, Rabce, Rymanowie usuwają potrzebę wyjeżdżania do Dünkheimu, Königsdorfu, Hall. Lippik; solanki litowe w Iwoniczu i Rymanowie są równorzędne z wodami z Elster, Radein, Salzbrunn, Bilin, Ems; solanki zgęszczone w Rabce, Truskawcu, Morszynie śmiało konkurować mogą z wodami Gmunden, Hall w Tyrolu, Hall w Wirtembergji, Nauheim i Reichenhall; woda gorzka ze zdroju Bonifacego w Morszynie jest równej wartości co woda z Friedrichshall lub Apenta, Hunyady, Saratica, Victoria i Franciszka Józefa; wody słonogorzkie z Truskawca zastępują wody z Kissingen, Pyrmont, Soden; szczawy alkaliczne Burkutu, Głębokiego, Krynicy, Łomnicy, Szczawnicy, Truskawca i Wysowej dorównywają wodom stołowym obcym z Bilin, Contrexeville, Fachingen, Giesshübel, Krondorf, Vals, Vichy, Wildungen; szczawy alkaliczno-słone Krościenka nad Dunajcem, Szczawnicy i Wysowej zastępują wody z Ems, Luhaczowic, Selters i Gleichenberga; a szczawy żelaziste Burkutu, Krynicy, Szczawnicy i Żegiestowa nie mniejszej są wartości, co wody z Elster, Franzensbadu, Pyrmontu, Reinerz, Spaa, St. Moris, Wildungen.

Wszystkie analizy porównawcze wymienionych wód, dokonane przez najważniejsze laboratorja europejskie, przejrzeć można w „Wileńskiem Biurze informacyjnem", które wszelkich objaśnień bądź na miejscu, bądź listownie udziela bezpłatnie.

Teatr polski.

„PTASZNIK Z TYROLU", operetka Zellera.

Zeller wogóle pisał zawsze operetki cieszące się dużą popularnością, ale śmiało powiedzieć można, że „Ptasznik z Tyrolu" pobił wszelkie rekordy popularności. Był czas, iż poprostu można było dostać bzika z powodu tego „Ptasznika", bo gdziebyś się człowiecze znalazł i o której by to było godzinie, wszędzie i o każdej porze słyszałeś tę albo ową aryjkę z tej operetki wyśpiewywaną, albo wygrywaną na wszelakiego rodzaju instrumentach. Po Warszawie krążyła nawet wersja, że wesołe jeszcze wówczas, lokomotywy kolei Warszawsko - Wiedeńskiej wygwizdywały walczyka „Jeszcze raz" nie przypuszczając widocznie, że tak prędko niestety zmuszone będą wygwizdywać nastrojową „Razłukę".

Tę właśnie najpopularniejszą popularność, wprowadziła wczoraj dyrekcja obecnego sezonu na repertuar w celu rozpopularyzowania jej w Wilnie... i chyba że to się stanie, bo cały ogród po-Bernardyński w antraktach i po przedstawieniu rozbrzmiewał echem tego co brzmiało na scenie.

Maluczko więc, a będziemy znów wszyscy „ptasznikowali" po Wilnie, na czwałę IMCI Pana Zellera.

Wczorajsza premjera pomimo chronicznego w tym roku „kapuśniaczku" ściągnęła pełen teatr publiczności, która zgoła swej fatygi nie żałowała, bo i dyrekcja i dzielny Kagan i reżyser Szczawiński - Sawicki i wykonawcy wszystko co można było uczynili, aby tradycji stało się zadość, t. j. aby „Ptasznik" zyskał powodzenie. Czyż trzeba dodawać, że powodzenie to zostało w zupełności osiągnięte, choćby tylko dlatego, że Krysię listonoszkę, wydzwoniła swym dźwięcznym, srebrzystym głosem pani Rogińska, której bardzo pomyślnie towarzyszyła w roli księżnej p. Czernekówna, a z uczuciem wyśpiewywał swoją miłość p. Szczawiński... Poza tymi filarami całości, bezwątpienia przyczynili się do powodzenia przedstawiciele humoru czyli p. Grodnicki, jako pełen stylu baron, i pp. Dowmunt oraz Zakrzewski jako (pardon!)) trochę zbyt groteskowi profesorowie... Nie mniejsze wreszcie uznanie zdobyli sobie: w roli Stanisława p. Brusikiewicz. Chóry i orkiestra czuły batutę Kagana, więc było wszystko jak potrzeba.

C.

Informacje i pogłoski.

Przepisy o wynajmie służby domowej.

Dotychczas ustawodawstwo rosyjskie nie zajmowało się unormowaniem stosunków gospodarzy i służby domowej. Brak ten uzupełnia obecnie projekt księgi V ustawy cywilnej. Projekt zawiera obszerny artykuł, poświęcony specjalnie „wynajmowi służby domowej". Treść główniejszych paragrafów ustawy jest następująca:

Służący powinien spełniać wszystkie te prace w gospodarstwie domowem najmującego, jakie mu zostaną zlecone. Służący wynajęty do ściśle określonych obowiązków obowiązany jest czasowo spełniać inne obowiązki w razie choroby, nieobecności i t. p. reszty służby. Bez pozwolenia gospodarza służący niema prawa opuszczać domu. Wynajmujący obowiązany jest leczyć służących, jeżeli choroba trwa tydzień, a niema prawa zwolnić ich od obowiązków, jeżeli choroba trwała najwyżej 2 tyg. Straty spowodowane przez służących, gospodarz może wytrącić z pensji. Strony mogą zerwać umowę, zawartą w terminie rocznym z wymówieniem na miesiąc przedtem, a jeżeli termin wynajmu nie został określony, w terminie tygodniowym.

Gospodarz może natychmiast uwolnić służącego w wypadkach 1) niegrzeczności, pijaństwa; 2) oszustwa lub samowolnego korzystania z mienia gospodarza; 3) spowodowania straty w przystępie gniewu lub nieżyczliwości; 4) samowolnego opuszczenia domu gospodarza; 5) snu poza domem lub przyjęcia na nocleg osoby obcej; 6) nieostrożnego obchodzenia się z ogniem; 7) niełagodnego obchodzenia się ze zwierzętami domowemi; 8) zaraźliwej lub wstrętnej choroby; 9) postępowania niemoralnego, pozbawiającego zaufania gospodarza.

Służący mogą natychmiast zerwać umowę w wypadkach: 1) czynnego znieważenia lub niemoralnego postępowania ze strony gospodarzy; 3) nakłaniania do rozpusty lub czynów przestępnych; 3) gdy dom, do którego wynajęto służących, okaże się domem rozpusty lub jaskinią gry; 4) niezapłacenia należnej pensji w ciągu dwóch tygodni po terminie; 5) wyjazdu do innej miejscowości; 6) nadmiernego przeciążenia pracą; 7) choroby lub brzemienności.

Gospodarz obowiązany jest dobrze obchodzić się ze służbą i w razie potrzeby udzielać jej poparcia i obrony. Gospodarz nie ma prawa przeszkadzać w spełnianiu przez służbę obrządków religijnych, a niepełnoletnich służących powinien nakłaniać do uczęszczania do świątyń odpowiedniego wyznania.

W razie śmierci służącego w domu gospodarza, obowiązany jest on dać niezbędne środki na pogrzeb, a wydatki wyliczyć z należnego służącemu wynagrodzenia lub z pozostałego po służącym mienia. Przy spełnianiu swych obowiązków, służący powinni być posłuszni gospodarzowi oraz osobom, którym gospodarz powierzył nadzór nad służbą. Służba obowiązana jest troszczyć się o wygody i korzyści gospodarza, zapobiegać zbytecznym wydatkom w gospodarstwie, i strzedz zarówno gospodarza jak i wszystkich członków rodziny od grożącego im niebezpieczeństwa.

Odrzucenie projektu ustawy prasowej.

Wbrew pierwszym informacjom o przyjęciu przez Radę ministrów nowego projektu ustawy prasowej, „Nowoje Wremia" pisze, że członkowie Rady ministrów poddali go surowej krytyce i polecili opracować ponownie.

Z krytyką wystąpili głównie Kokowcom i Szczegłowitow, który oświadczył, że projekt opracowany przez Makłakowa nie odpowiada ogólnym podstawom i duchowi ustawodawstwa rosyjskiego. Ożywioną wymianę zdań wywołały paragrafy o odpowiedzialności wydawców i składanie do cenzury numerów pism przed wyjściem z drukarni. Większość Rady ministrów była zdania, że o odpowiedzialności wydawców nie może być mowy, gdyż przedsiębiorstwa wydawnicze są przedsiębiorstwami handlowemi. Również uznano za niemożliwy do przyjęcia paragraf o składaniu egzemplarzy do cenzury, gdyż byłoby to zamaskowanym powrotem do cenzury prewencyjnej, a prasa prowincjonalna znalazłaby się w położeniu bez wyjścia. Z tych względów Rada ministrów opowiedziała się za całkowitą i gruntowną reformą projektu ustawy prasowej i poleciła opracowanie nowego projektu prasowego wspólnie ministerjum spraw wewnętrznych i ministerjum sprawiedliwości.

Przytem Rada ministrów wyraziła życzenie, aby zachowano odpowiedzialność redaktorów i autorów, a równocześnie zwiększono kary sądowe za przestępstwa prasowe. Zreformowany projekt, według polecenia Rady ministrów, ma być złożony do rozpatrzenia najpóźniej w jesieni roku bieżącego.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

— **Kalendarzyk.** Dziś—śśw. Benona B. W. i Julitty; wedł. now. st.—św. Piotra i Pawła Ap. Jutro—śśw. Jolanty W. i Innocentego M.; wedł. now. st. Wsp. św. Pawła Ap. Pojutrze—śśw. Marka i Marcellina M. M.; wedł. now. st.—Teodoryka kapł.

— **Temperatura.** O godz. 1 w nocy termometr Reaum. wskazywał + 10

SZKOŁY.

— **Szkoła felczerska.** W grodzieńskiej szkole akuszersko-felczerskiej obecnie są wolne trzy wakanse w internacie dla kandydatek z gubernji wileńskiej. Do szkoły są przyjmowane panny od lat 16 z wykształceniem progimnazjalnem lub 4-ro klasowem gimnazjalnem, lub z innem, odpowiadającem temu cenzusowi.

Podania i wszelkie potrzebne dokumenty należy składać do d. 1 (14) sierpnia.

STOWARZYSZENIA.

— **Losy Tow. „Urządzeń mieszkań".** W przyszłą środę 10 czerwca (2 lipca) o godz. 6 wiecz. odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Towarzystwa „Urządzeń mieszkań".

Tow. Urządzeń mieszkań rozpoczęło swą działalność w r. 1909 i zdawało się rokować piękne nadzieje.

Z inicjatywy byłego prezesa ś. p. Józefa Montwiłła Towarzystwo w ciągu niespełna roku wykazało żywotną działalność, polegającą na: sporządzeniu ankiety mieszkaniowej, urządzeniu w r. 1909 wystawy, ogłoszeniu konkursów na typ wzorowej zagrody włościańskiej, oraz na projekt sali koncertowo - teatralnej.

W r. 1910 powstała myśl budowy kolonji mieszkaniowej na Łukiszkach składających się z dwudziestu kilku domów, urządzonych według najnowszych wymagań technicznych i zadawalających w zupełności teraźniejsze wymagania kulturalne.

Ze śmiercią J. Montwiłła coś jakby zamarło w łonie Towarzystwa. Jakaś apatja ogarnęła członków Towarzystwa „Urządzeń mieszkań", zarząd przeszło od roku nie odbył żadnego posiedzenia. Dalsze zaś projekty budowy nowych kolonji, oraz domów robotniczych leżą odłogiem.

— **W Towarzystwie Dobroczynności.** Dnia 5 (18) czerwca odbyło się doroczne zebranie członków wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Przewodniczył p. M. Węsławski.

Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłego prezesa ś. p. Edmunda Bortkiewicza, oraz członków hr. Gustawa Broel - Platera i Ignacego d'Ammana. Postanowiono umieścić w sali Towarzystwa portret ś. p. E. Bortkiewicza. Zebranie zatwierdziło sprawozdanie za rok 1912 i budżet na r. 1913.

Na prezesa rady Towarzystwa powołano p. S. Kognowickiego, zaś na dyrektora I wydziału p. S. Bochwica, a na kandydata do rady — p. J. Urbanowicza.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Z. Bortkiewicz, Ł. Kobyliński, J. hr. O'Rourke i K. Niedziałkowski.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **O wydatki na rozlokowanie wojsk.** Gubernjalna komisja gospodarcza powzięła uchwałę o konieczności przeniesienia miasta Wilna, w zakresie obowiązku rozlokowania wojsk, do wyższej kategorji, a mianowicie:

W zakresie mieszkań dla oficerów — z kategorji 3 do 2.

W zakresie najmu lokalów dla sztabów — z kategorji 5 do 3.

Prezes Izby skarbowej, prezes Izby kontrolującej, oraz członek nieodzowny komisji złożyli w sprawie powyższej votum separatum, zaznaczając, że możliwe jest przeniesienie miasta do wyższej kategorji tylko o jeden stopień.

Sprawa oświetlania i opalania lokalów wojskowych skutkiem rozporządzenia ministerjum na posiedzeniu komisji z programu obrad została wycofana.

Gdyby ministerjum się zgodziło na uchwałę większości komisji, miasto wygrałoby na tem około 50 tysięcy rocznie. Obecnie na kwaterunek wojsk miasto dopłaca 70 tysięcy rocznie, po przeniesieniu zaś do wyższej kategorji wedle powyższej propozycji większości komisji wypadałoby dopłacać rocznie 21 tysięcy rb.

— **Rewizja lombardu miejskiego.** Komisja rewizyjna złożyła do Zarządu miejskiego protokół o rewizji lombardu. Pozostałe na własność lombardu fanty, jako niesprzedane na licytacjach, na ogólną sumę 14 tysięcy rb., przez p. Jarockiego, taksatora przysięgłego z Warszawy, zostały oszacowane o 3192 rb. niżej, aniżeli fanty te były szacowane przez lombard.

Zarząd miejski, jak już informowaliśmy, zamierza zarządzić likwidację tych fantów. W tym celu projektowane jest otwarcie sklepu z wystawą. Gdyby po likwidacji okazały się straty, odpowiednia suma zostanie potrącona z kaucji, złożonej przez zawiadowcę lombardu.

Ażeby zapobiedz na przyszłość wypadkom zbyt wysokiego szacunku fantów, Zarząd ma zaproponować Radzie miejskiej zmianę warunków najmu taksatora. Przedewszystkiem uważa, że odpowiedzialność materjalną za straty skutkiem niedokładnego szacowania fantów należy przenieść z zawiadowcy na taksatora, co się osiąga przez pobieranie od taksatora odpowiedniej kaucji. Żeby zaś z tego powodu taksator nie tamował obrotów, projektowane jest wynagradzanie taksatora nie stałą pensją, lecz wydawaniem procentów od obrotu lombardu.

Protokół komisji rewizyjnej wraz z wyjaśnieniami Zarządu będzie przedstawiony Radzie miejskiej na posiedzeniu nadzwyczajnem d. 20 czerwca (3 lipca).

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— **Teatr polski w ogrodzie Bernardyńskim.** Dziś po południu po cenach do połowy zniżonych arcyzabawna krotochwila „Bonuś Mociumdziu". Krotochwila ta posiada wiele świetnych sytuacji i jest doskonale grana przez cały zespół z J. Popławskim na czele. Początek o godz. 3.

Wieczorem po raz drugi prześliczna operetka „Ptasznik z Tyrolu".

W poniedziałek po raz trzeci malownicza „Wesoła wdówka" z L. Rogińską w roli tytułowej.

We wtorek po raz siódmy ciesząca się powodzeniem melodyjna operetka „Romantyczna żona".

— **Orkiestra symfoniczna** w ogrodzie Bernardyńskim daje dziś koncert, złożony z utworów popularnych pod dyr. p. K. Wouth'a. Granę będą: „Przygody w podróży" Bescha, „Piosnka żołnierska" Moniuszki, „Noc" Rubinsztejna i t .d. Początek o godz. 8 w. Kasy otwarte od godz. 6 w.

SĄDY.

— **Pod firmą pralni.** Sędzia pokoju 4 rewiru skazał na 100 rb. kary Ksenję Jegorową za utrzymywanie tajnego domu rozpusty pod pozorem pralni.

— **O zdrowotność Nowego Miasta.** Komisarz 8 cyrkułu, niezadowolony z orzeczenia sędziego pokoju w sprawie zamknięcia fabryk: Fengielsona, Urmana, Assa, Brytaniskiego i Cwolesa, jako zanieczyszczających powietrze na całem Nowem Mieście, podał skargę do zjazdu sędziów pokoju.

RÓŻNE.

— **Jubileusz księgarza wileńskiego.** W połowie bieżącego miesiąca przypada 40-lecie owocnej pracy zawodowej zasłużonego księgarza wileńskiego, p. Wacława Makowskiego.

Urodzony w r. 1852 w Piotrkowie, p. Makowski po skończeniu szkoły kupiecko - handlowej, w r. 1873 rozpoczął swą praktykę zawodową w warszawskiej księgarni Gebethnera i Wolffa. W r. 1879 został wezwany do Wilna przez ś. p. Elizę Orzeszkową do zakładanej przez nią księgarni nakładowej, a w rok potem wraz z nieżyjącym już dziś Wincentym Chełmińskim został wspólnikiem zasłużonej firmy. W ciągu krótkiego swego istnienia księgarnia El. Orzeszkowej i S-ki wydała przeszło 20 utworów literackich i dwa kalendarze — „Wileński" i „Litewski". Po upadku tej księgarni w r. 1882, p. W. Makowski przeszedł do księgarni ś. p. Józefa Zawadzkiego i na tem stanowisku przebył do r. 1893. W tym roku bowiem nabył na własność księgarnię po antykwarjuszu Izaaku Krasnosielskim wraz ze wszystkiemi jego nakładami i w lutym otworzył pod firmą własną.

W ciągu dwudziestoletniego istnienia własnej firmy księgarskiej p. Makowski nakładem własnym wydał szereg nowych dzieł, jak zbiór nowel El. Orzeszkowej p. t. „Gloria victis", o który miał nawet proces; Skirmuntówny „Zarys dziejów litewskich", Wł. Zahorskiego, życiorys „Szymona Konarskiego", księgę zbiorową ku czci Mickiewicza p. n. „Z nad Wilji i Niemna", syna swego Wacława Makowskiego „Wrażenia i studja" literackie oraz wznowił wydanie „Bajarza polskiego" Glińskiego (11 wydań) i „Pojaty" Bernatowicza.

Na prośbę obywateli mińskich, w r. 1900 założył w Mińsku księgarnię polską z czytelnią. W r. 1902 wystarał się o pozwolenie założenia w Wilnie pierwszej po r. 1863 czytelni polskiej.

Wreszcie od r. 1897 do chwili obecnej p. Makowski jest radnym miejskim.

— **Wycieczka krajoznawcza z Kijowa.** Bawi w Wilnie grono 11 osób z Kijowa, zwiedzających poraz pierwszy Litwę. Po poznaniu Wilna i jego okolic goście udają się przez Lipawę do Połągi.

WYPADKI.

— **Utonięcie w Wilji.** Onegdaj wieczorem kąpały się w Wilji około Lysej Góry siostry Nina i Tatjana Baszkirowe, córki niedawno zmarłego dyrektora gimnazjum prywatnego w Telszach, oraz koleżanka ich Fiodorowa ze sługą. Wszystkie panny są uczenicami 7-ej klasy instytutu imienia Cesarzowej Marji. Kąpiące się zaszły w miejsce głębokie i zaczęły tonąć. Ponieważ Tatjana Baszkirowa była bliżej brzegu, przeto podała rękę słudze, a ta Ninie Baszkirowej. Mimo rozpaczliwe usiłowania Tatjana B. nie miała siły, ażeby wyciągnąć siostrę i sługę. To też zaledwie sama się wydostała na brzeg. Siostra jej i sługa utonęły, koleżankę Fiodorową uratował rybak Stanisław Szczulski. Gdy się dowiedziano o tem w mieście, policmajster z brandmajstrem i kilku strażakami pośpieszył na miejsce wypadku. Poszukiwania trupów, trwające do 12 w nocy były bezskuteczne.

— **Powiesił się** w mieszkaniu Józef Szwajkowski, stróż domu Nr 9, przy ul. Żmudzkiej. Trup odesłano do kostnicy szpitala św. Jakóba. Przyczyna rozpaczliwego kroku niewiadoma.

— **Pogotowie ratunkowe** wczoraj było czynne w 12 wypadkach, w tej liczbie 4 wyjazdy na miasto i 8 opatrunków na stacji Pogotowia.

— **Przyjechali do Wilna:**

(Hotel Niszkowski): ob. Władysław Strawiński, radca stanu Jan Rakowski, ob. Marja Chołowiecka, ob. Andrzej Wasiljos, ob. Tekla Skornowiczówna, radca stanu Stanisław Małkowski, ob. Marja Małkowska, ob. Jan Nornicki.

(Hotel Europejski): ob. Michał Marczenko, ob. Jan Trejberg, ob. Jadwiga Januszkiewiczowa, ksiądz Stanisław Sobczak, ob. Kazimierz Kmita, hr. Elżbieta Krasicka, ob. Michał Orda, ob. Edward Gawroński, ob. Justyn Czechowicz, ob. Dominik Karwowski.

(Hotel St. Gieorges): hr. Edward Raczyński, ob. Zygmunt Meysztowicz, ob. Karol Wagner, ob. Zofja Derceiczowa, ob. Paweł Łopatin, ob. Piotr Aleksandrow, ob. Daniel Barcewicz, ob. Józef Romanowski, ob. Stefan Mokrzecki, ob. Hilary Krawcewicz, ob. Djonizy Łakowicz.

(Hotel Sokołowskigeo): ob. Adam Cedroński, ob. Stanisław Entkiewicz, ob. Donat Przybylski, ob. Jan Kwiecewicz, ob. Kazimierz Ławrynowicz, ob. Michalina Dombrowska, ob. Konstanty Downarowicz, ob. Edward Cwirko, ob. Antoni Pleśniewski, ob. Józef Szadurski, ob. Mamert Krzyczyński, ob. Stanisław Ossendowski.

PROWINCJA.

MIŃSK.

Θ (m) **Boże Ciało** dotychczas corocznie było obchodzone przez zarząd miejski. W roku bieżącym dla niewiadomych przyczyn, chociaż urzędnicy są w znacznej części katolikami, w dniu tym musieli przyjść na zajęcia. Tembardziej jest to dziwnem, że Rada miejska w roku 1906 pozwoliła na obchodzenie tego święta.

Θ P. **Stefanowicz o cofnięciu swej kandydatury na prezydenta.** W liście do redakcji rosyjskiej „Mińskiej Gazety Kopiejki" p. Stefanowicz wyjaśnia dlaczego cofnął swoją kandydaturę na prezydenta miasta. Jako jedną z przyczyn podaje wezwanie otrzymane z senatu, aby był obecnym przy rozpatrzeniu protestu prokuratora wileńskiej izby sądowej na wyrok uniewinniający, wydany w sprawie o młyny plebańskie. Aczkolwiek wezwanie to nie pozbawia p. S. praw wyborczych mogłoby ono spowodować zwłokę w za-

Najbardziej troskliwe
przygotowanie roli i najstaranniejszy siew nie osiągną zamierzonego skutku, jeśli ziarno siewne nie będzie odpowiednio doczyszczone, rozsortowane i wybejcowane na specjalnych, doskonale te funkcje spełniających maszynach, jak

WIALNIE, angielskie oryg. Bakera,
TRIEURY Heida,
ŻMIJKI Boguszewskiego,
MASZYNY do bejcowania zboża Heida.

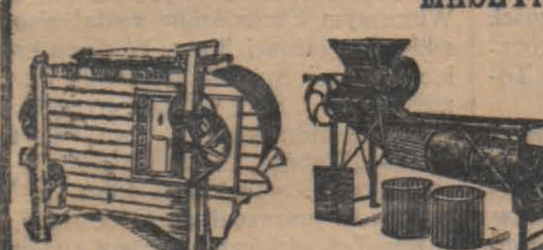
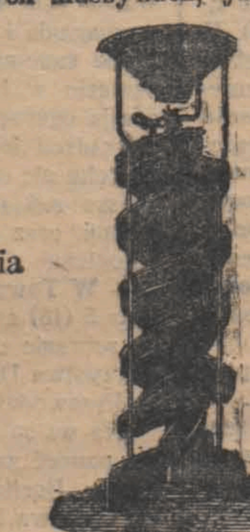

REPREZENTANT 31046
ALFRED GRODZKI
33, Senatorska, WARSZAWA.

D-r Szyndler - Barnay
„Marjenbadzkie pigułki redukcyjne"
przeciw
OTYŁOŚCI
oraz doskonały środek przeczyszczający. 9884
Oryginalne opakowanie w pudełkach czerwonego koloru, wraz z opisem sposobu użycia.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach apteczn.

SKŁAD OBUWIA
A. TUNKIELA
Wielka 25, obok poczty.
Poleca 35881
Wytworne i mocne OBUWIE.

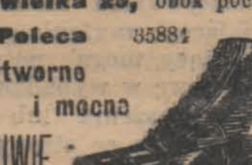

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Ceny fabryczne.

Dentysta ROFWARG
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
do d. № 41 (ul. Wielka) 31141

UWADZE
cierpiących na choroby serca, nerwów, podagrę, reumatyzm, skrofuły
Sztuczne kwasowęglowe NAUHEJMSKIE wanny „A R S" zastępują w zupełności Nauhejm. *Wygodne, tanie, łatwe do zastosowania wszędzie, w każdej porze roku* u siebie w domu. 23113
Szczegółowa broszura wysyła się bezpłatnie. Główny skład w T-wie towarów aptecz. i perf. I. B. Segal w Wilnie.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Dozw. przez Gł. Radę Med. za № 13. Poradźcie się swego lekarza.

Precz z siwizną. Farba do włosów perfumeryjnych fabryk **W. SEEGERA** w Wiedniu, Berlinie, Bukareszcie (z marką fabryczną „Latająca rybka"), składająca się z jednego płynu, radykalnie usuwa siwiznę, farbując prędko i trwale na kolory: czarny, obatin brun i blond za pomocą zwyczajnego przeczesywania. — Stosować można do męskich, jak również i do damskich włosów. Nieszkodliwość zaświadczona przez Urząd Lekarski za № 3992. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych, perfumerjach i lepszych zakładach fryzjerskich. Główny skład dla Rosji i Królestwa Polskiego: Perfumerja W. Seeger. Warszawa, ul. Żórawia № 31. 4666

Dr B. LOWENSTEINA FOSMOZA NAJLEPSZA MĄCZKA ODŻYWCZA
Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.
Liczne opinje Pp lekarzy i ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. Cena pudełka rb. 1. Skład główny T-wo I. B. Segal w Wilnie. 12285

Damskie wierzchnie ubrania letnie, kostjumy i modele DO WYPRZEDANIA z ustępstwem **40%**.
Uniwersalny Magazyn
L. ZAŁKINDA, Wilno,
Wielka № 73. 35812

Bałtycko-litewski związek towarzystw hodowli bydła rasy Holenderskiej urządza swą
6-stą Wystawę Bydła rasy Holenderskiej w Rydze
połączoną z licytacją byków i jałówek na miejskim targu na bydło w piątek 12 (25) lipca 1913 r.
Wystawa otwiera się g. 9 rano, licytacja rozpoczyna się o g 2 pp.
Na wystawę przyjmowane będzie tylko bydło czystej rasy holenderskiej.
Kupione bydło musi być zabrane przed końcem wystawy.
Katalogi z oznaczeniem pochodzenia, rodzaju, wieku i t. d zwierząt wystawionych można będzie otrzymać na miejscu wystawy, lub wcześniej u sekretarza i pana inspektora O. Hofmana (Ryga, Gagensberg, ul Kalnececmska № 1.)
Adres Bałtycko-Litewskiego związku: m. Derpat Lifl. Cesarskie Liflandzkie Wszechpożyteczne Towarzystwo Ekonomiczne 36114

Od 11-go czerwca został otworzony sklep
„P R A C A" robót ręcznych
WILNO, Dominikańska 21.
Ostatnie nowości. 35681

S. REJZENBERG, WILNO, ul. Wielka № 55, dom wł., wprost kin. Sztremera
Wielki wybór trem (w stylu dekadenckim), luster ściennych i toaletowych.—Skład luster francuskich i weneckich. 35554
CENY FABRYCZNE.

Sensację niebywałą

w perfumerji wywołuje MYDŁO, PUDER i PASTA do czyszczenia zębów.
„FLORA"
Wynalazek D. Hartmana w Wiedniu. **Mydło „Flora"** znane jako najlepszy środek, skutecznie niszczący wągry, piegi liszaje i rozmaite choroby skóry w przeciągu bardzo krótkiego czasu. Prawdziwe i oryginalne tylko w opakowaniu czerwonem i z podpisem wynalazcy. Cena kawałka 75 k. i 50 k. **Puder „Flora"** właściwością swą i zawartością góruje nad innemi, gdyż nie osusza skóry, tylko ją odświeża. Bez domieszki ołowiu, delikatnie przylega do skóry, wygładza zmarszczki, dodaje każdej twarzy młodzieńczej świeżości. **Pasta do zębów „Flora"** środek niezamieniony przeciw psuciu się zębów. Po użyciu pasty „Flora" jama ustna się odświeża i zęby stają się białymi jak śnieg.
!!! Tysiąc podziękowań !!!
Dostać można we wszyskich aptekach, składach aptecznych i sklepach perfumeryjnych.
Skład główny T-wa I. B. Segal. Wilno. 32045

Natychmiast do sprzedania majątek 290 dzies. w tem lasu 92 dzies., oraz inwentarz żywy i martwy. Od stacji Dryssa, Rygo-Orl. kolei 7 wiorst. Poczta Dryssa, majątek Marynki 36672

Posady i prace.

a) Poszukiwane:

Gorzelany z długoletnią samodzielną praktyką i dobremi świadectwami. Prowadzę wszystkie księgi, poszukuję posady ze skromne wynagrodzenie. — Wilno, Poleska 30. Marjanowi Zasztowtowi, gorzelanemu. 35677

Gorzelanych, rządców, ekonomów, apteczkowe, ochmistrzynie, poleca Biuro S. Kijakowskiej, skwer Świętojarski 3. 36090

Młody człowiek poszukuje posady na wsi na ordynarję, skończył szkołę rolniczą Sobieszyńską 5-iu klas gimnazjum, odbył 2-letnią praktykę gospodarczą, zamiłowany w fachu. Jaszuny dr. żel. Poleskiej, maj. Wielkie Zacharyszki. Zahorski. 36015

Ogrodnik zawodowy z wyższem fachowem wykształceniem za granicą zonaty, bezdzietny, w średnim wieku, 12 lat pozostawał jako kierownik dużego ogrodnictwa w magnackim majątku na Litwie, nagrodzony na wystawie dużym medalem złotym za produkta swej pracy, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje osób wysoko poważanych, szuka odpowiedniej posady od 1 października r. b., lub później. Specjalność: zakładanie i prowadzenie sadów, szkółek owocowych i parkowych, róż, kwiaciarstwo, pędzenie owoców i jarzyn pod szkłem, handel, import i eksport. Łaskawe oferty sub. „Ogrodnik zawodowy 142", przyjmuje Kurjer Litewski, Wilno. 34734

Poszukuję posady kasjerki lub sklepowej. Pracowałam w księgarni (polka). Adres: piśmien. Kantor Metzl, dla S. J. 35835

b) Zaofiarowane:

Kucharz kawaler potrzebny na wieś. Oferty ze świadectwami należy nadsyłać pod adresem: poczta Koltyniany, gub. Kowieńska. Zarząd dóbr Leonardpol. 36942

WARSZAWSKA
SZKOŁA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA
S. Tumarkina i E. Eisenberga
Warszawa, Marszałkowska № 138.
Zapis codziennie do 14 października. Dokumenty w oryginałach. Programy na żądanie bezpłatnie. Niezamożni korzystają z wpisu ulgowego.
PRZY SZKOLE STYPENDJA. 31938

„TYGODNIK ILLUSTROWANY"
oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta: „INSUREKCJA" i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI", nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r.
ROZPOCZNIE DRUK NOWEJ POWIEŚCI
HENRYKA SIENKIEWICZA
„POD DĄBROWSKIM".
Świetny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu kartonów kolorowych, które stanowić będą
PREMJUM SPECJALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO".
Redakcja „Tygodnika Illustrowanego" nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO
„Książe Józef Poniatowski",
które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego" mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie Rb. 1.50 kop. za egzemplarz bez oprawy i Rb. 2.50 kop. w pięknej okładce, ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania kop. 65. 35919

Ważne dla Gospodyń!
Aparaty Rex'a do gotowania i przechowywania na zapas oraz SŁOJE do Rex'a i do aparatów wszystkich typów.
Ceny fabryczne, niepraktykowanie niskie.
Cenniki na żądanie franco i gratis.
Zabokrzecki i S-ka
WARSZAWA, 26369
Marszałkowska 124, dom Tow. „Rosja".

Na nadchodzący sezon polecamy uwadze rolników parowe garnitury
FIRMY
Marshall, Sons & Co
Gainsborough w Anglji.
MŁOCARNIE PAROWE i LOKOMOBILE
MARSHALLA
bezsprzecznie za najlepsze uznane, zawierają wszelkie najnowsze udoskonalenia i budowane z wielką siłą zapasową, zużywają przy olbrzymiej produkcji nadzwyczaj mało opału.
Prosimy o wczesne zamówienia.
WYŁĄCZNY REPREZENTANT
Miński Syndykat Rolniczy
Mińsk Lit. 36105

LECZNICA Wozniesieńska.
Telef. { 121-31 / 546-82 St. Petersburg, wprost cerkwi Wozniesienja № 27, prosp. Wozniesieński.
Przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach do oddziału stacyjnego.
(Chorzy umysłowo i na cierpienia zakaźne nie są przyjmowani).
Indywidualny sposób leczenia dokonywany według zasad klinicznych, najzupełniej odpowiada poglądom współczesnej nauki.
Przy lecznicy są pokoje oddzielne, oraz sale wspólne, — oddział fizyko-terapeutyczny, wodolecznica, leczenie światłem, elektrolecznica, prądy Arsonwala, gabinet röntgienowski, inhalatorjum.
Leczenie chorego pozostaje pod kierunkiem lekarzy-specjalistów
Na konsyljum zapraszani bywają profesorowie.

BIURO
PARCELACYJNE i LEŚNE
SPECJALISTY-LEŚNIKA
Józefa Łastowskiego 19893
(byłego p. o. Członka Banku Włościańskiego)
Wilno, prosp. Ś-to Jerski, d. № 43 m. 4, telef. 14-69.
Parcelacja, likwidacja majątków ziemskich z udziałem Banków Ziemskich i Włościańskiego. Szacowanie majątków przy ich kupnie i sprzedaży.
Urządzanie gospod. leśnych szacowanie lasów oraz wykonywanie innych robót w zakres leśnictwa wchodzących. Informacje od godz. 12 do 1 i od 5 do 6 w.

Zostające pod zarządem Ministerjum Handlu i Przemysłu
St.-Petersb. Kursa Politechniczne
TECHNIKUM (4-ty rok egzystencji)
Towarzystwa profesorów i nauczycieli.
Założone przez profesorów Inst. Technol. G. Deppa, M. Jewangurowa i I. Cholmogorowa, b. kurat. Ryskiego Okr. Nauk. D. Lewszyna i inż.-techn. N. Porakowa. Oddział mechaniczny, elektrotechniczny, budowlany i komercyjno-ekonomiczny. Od Cesarskiego T-wa Techn. Ros. Kursa otrzymały duży srebrny medal za dobór podręczn. szkolnych i za urządzenie gmachu. Słuchaczom dana możność pracowania w pracowni. Wyższy Zakład Nauk. przyjmuje osoby obojga płci. Prospekt wysyła za pięć 2-kop. marek. Tamże wiadomości o kursach elektromonterów. 86814
St.-Petersb. ul. Rozjazdowa № 40.

400 RUBLI miesięcznego zarobku i zupełna samodzielność

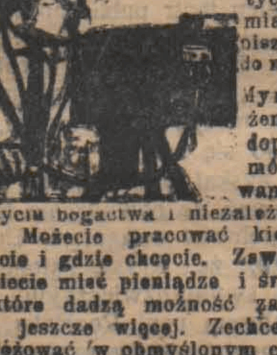

Jeżeli zarabiacie mniej niż 150 rb przez tydzień, natychmiast piszcie do nas. My możemy dopomódz wam w zdobyciu bogactwa i niezależności. Możecie pracować kiedy chcecie i gdzie chcecie. Zawsze będziecie mieć pieniądze i środki, które dadzą możność zarabiać jeszcze więcej. Zechcecie podróżować w obmyślonym celu czy dla rozrywki, zatrzymywać się w pierwszorzędn. hotelach, żyć jak hrabiowie i zarabiać codziennie 20 rubli? Możecie pracować wszędzie: w miejscach zabawy, na najbardziej ożywionych ulicach, w przedsiębiorstwach przemysłowych o 10 minut drogi od swego domu lub na drugiej połowie kuli ziemskiej. Możecie umieszczać swój aparat na każdem miejscu, które wam podobało się i zarobić 20 rubli dziennie. Obrazy bezpośrednie na pocztówkach.
Polecam wam zadziwiający nowy aparat „Kombinacja", którym możecie robić zdjęcia i zaraz wywoływać 11-cie różnych wielkości fotogr., włączając zdjęcia wielkości guzika; 4-y różnych wielkości i rodzai pocztówek i 6 rodzai ferotypowych zdjęć. Każdą płytę można wywoływać bez wstęgi i negatywu i może być wręczona zamawiającemu w przeciągu minuty po zdjęciu.
Doskonały ten wynalazek robi 100 zdjęć na minutę. Każdy chce fotografować się i dlatego każda sprzedaż jest reklamą i pociąga za sobą dalszą sprzedaż zdjęć.
Praktyka nie potrzebna.
Do każdego aparatu są dodawane jasne wskazówki i w przeciągu 15 minut po nabyciu takowego wy możecie zacząć zarabiać pieniądze, gdy będziecie ten zadziwiający aparat za bardzo nieznaczną sumę, a on da wam możność zarabiać 5,000 rb. na rok. Jeżeli chcecie być niezależni, napiszcie jeszcze dziś do mnie, a ja odwrotną pocztą przyślę wam dokładny opis tego znakomitego dzieła, a również wykażę listy z różnych stron świata, będące dowodem.
Śpieszcie! Odpiszcie na to ogłoszenie jeszcze dzisiaj! L. Lascele, Mgr., 627 W., 43 rd. St. Dept. 259 New-York, Ver Staaten. 220433

Biuro „Działacz" Trocka 20, telef. 178.
Poleca zaraz: subjektów, kurjerów, piszących na maszynach, bony, nauczycielki, sklepowe, ochmistrzynie, oraz wszelką niższą męską i żeńską służbę ze świadectwami. 35430

BIURO PRZEPISYWAŃ
H. SKARZYŃSKIEJ
W WILNIE,
Tatarska 12, telef. 1002.
Szybkie i dokładne wykonanie poleceń.
PRZYJMUJE UCZENICE.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka i wychowanie.

Biuro Nauczycielskie S. Kijakowskiej, skwer Świętojerski 3. Poleca nauczycielki, studentów, z konwers. francuską, niemiecką, muzyką. Bony polki i cudzoziemki. 36089

Biuro Jasińskiej, Warszawa, — Włodzimierska 19. Nauczyciel rutynowany, colegium w Liege, uniwersytet francuski, muzyka. Nauczycielka, wychowanka Urszulanek, — doskonały niemiecki, dobra muzyka. Freblanka, krawieczyzna 4-letn. świadectwo; panna służąca młoda, prasowanie na sztywno, krawieczyzna, 8-letnie świadectwo. 38004

Niemka frebianka, niemka z Töchterschule,— francuzka brevet, druga szycie. Biuro Jabłkowskiej. Warszawa, Jerozolimska 82. 35636

Potrzebna zaraz bona lub freblanka na czas wakacyi, konieczne zasady moralne religijne i dobre świadectwa. Wiadomość: Nadbrzeżna 6, m. 3, rano pomiędzy 10—1-szą godziną 36084

Student górnik, medalista, klasyk, poszukuje kondycji na czas wakacyjny. — Zgadza się na wyjazd. Adres: Wilno, Astrachańska 23—3, dla J. D. 36067

Kupno i sprzedaż.

Dwa konie: kary i gniady, wierzchowe, chodzą i w zaprzęgu, do sprzedania. dowiedzieć się: Wilno, Hotel Bristol u buchaltera Bunimowicza. Obejrzeć: Pośpieszka, u trenera Danisa 35566

Okazyjnie do sprzedania kupon haftowanego batystu wraz z dodatkami na strojną suknię. Rozmiar 6½ arsz. Cena 14 rb. Dworcowa 10 m. 1, godz. 3 do 5.

Rower męski do sprzedania. Montwiłłowska ulica, dom i mieszkanie W-go Łapina, oglądać codzień od 5 do 7 wieczorem. 35917

Interesa handl. i majątk.

W Nowej Wilejce do sprzedania dom przy kościele.— Warunki w kancelarji parafjalnej. 35892

Mieszkania.

Do wynajęcia od zaraz mieszkanie o 5 pokoj., ze wszelkiemi wygodami, elektryczn. na dogodnych warunkach ul. Piaskowa 4, m. 11. Stróż wskaże. 36080

Mieszkanie do wynajęcia od zaraz, 5 pokoi, wszelkie wygody. Preobrażeńska 7, zapytać portjera. 36077

Pokój do wynajęcia przy inteligentnej polskiej rodzinie; można z obiadami. Adres Zwierzyniec, ul. Sosnowa d. № 22/7 m. № 11.

Pokój ładny, nieduży od zaraz do wynajęcia. Portowa 23—26, od 4 do 7 wiecz.

Biuro „PRACA", Ś-to Jańska 23. Na kondycje letnie poleca: nauczycieli-pedagogów, studentów-korepetytorów, nauczycielki, bony polki i cudzoziemki. Buchalterów, kasjerów, subjektów, rządców, ekonomów, gorzelanych, pisarzy, ochmistrzynie, apteczkowe i in. niższą służbę ze sprawdzonemi świadectwami. 36020

Biuro „Działacz", Trocka № 20, telef. 178. Poleca: nauczycielki, nauczycieli, bony, kasjerki, biuralistów, rządców, subjektów, szwajcarów, gorzelanych, sklepowe i wszelką niższą służbę domową. 36054

SZCZENIĘTA pontery, rasowe (myśliwskie) do sprzedania. Zwierzyniec, Jasna № 7 m. 3. 36046

DRUKARNIA
JÓZEFA ZAWADZKIEGO
w WILNIE.
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

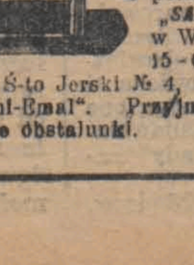

Patentowane naturalne ogniotrwałe i nieprzemakalne szafy po cenach fabrycznych dostępne poleca fabryka *„SALAMANDRA"* w Wilnie, telef. 15-00. Wzory pr. Ś-to Jerski № 4, w magaz. „Semi-Emal". Przyjmuje przeróżne obstalunki. 28857

RYMANÓW (Galicja)
szczawy słono-alkalicz.-jodo-brom.-żelaziste.
Pensjonat „pod Matką Boską" położony wśród lasu szpilkowego, 50 pokoi ogrzewanych systemem „Sirius", dwupiętrowa sala, kuchnia wzorowa, djeta indywidualna pod nadzorem lekarza.
Dla dzieci i młodzieży internat przy pensjonacie „pod Matką Boską" przyjmuje dzieci same od czteroletnich. Opieka lekarska i wychowawcza, na żądanie nauka, konwersacja, muzyka, gimnastyka. Specjalność: odżywianie wątłych dzieci.—Prospekty Pensjonatu i Internatu wysyła gratis właścicielka Walterowa.

Różne.

Pokoje umeblowane P. Hoppen, Ś-tojerski prospekt 1. Miesięcznie i na doby, elektryczność, usługa pewna, ceny umiarkowane. 34202

Ryski kurort Majorenhof, pensjonat Piotrowskiej. — Morska ul. № 36. Pensjonat w dużym sosnowym parku w bliskości morza, stół doskonały, pokoje eleganckie i suche. 35312

Zakopane Klemensówka pensjonat pierwszorzędny w najpiękniejszem położeniu naprzeciw parku klimatycznego. Światło elektryczne, komfort, kuchnia znakomita. Prospekty odwrotne. 34711

WIELKA LETNIA
WYPRZEDAŻ
wszystkich towarów z ustępstwem od 10 do 50%. 34006
Resztki i Modele za pół ceny.
Magazyn bielizny i konfekcji
Br. ALSZWANG

NIE ZAPOMNIJCIE
przed wyjazdem na letnisko zaopatrzyć się w następujące przedmioty:
Domowe i podróżne APTECZKI.
Sole i błota do WANIEN.
Nauhejmskie kwasowęglowe wanny i ekstrakt sosnowy „ARS".
Natur. miner. Wody rozlewu roku bież.
Sprzęty toaletowe do KĄPIELI.
Kremy i laki do obuwia.
Lepki papier ameryk. na MUCHY.
Syfony „SPARKLET" do natychmiastowego przygotowywania napojów chłodzących.
Gotowe patentowane środki odżywcze
Środek od moli.
Środki dezynfekcyjne.
Mydło, różne środki do mycia bielizny.
W magazynach Towarzystwa handlu towarami perfumeryjn.
„I. B. SEGAL".
Pierwszy: ul. Trocka № 7, telef. № 89.
Drugi: ul. Wielka № 28 (wprost poczty) tel. № 648
Ceny w obu magazynach jednakowe i bardzo umiarkowane. 31427

Wydawca Wł. Zawadzki. Za Redaktora Antoni Nosbutt.
Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie.